

Gazeta Gdańska

10 stron - rok XLVI

cena 15 fen.

ORAZ WYDAWNICTWA:

DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY —
DZIEŃ KOCIEWSKI DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ
CHEŁMIŃSKI — DZIEŃ KUJAW GAZETA MOGILEŃSKA — — — — —

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21. Telefon 21494 Konto czekowe P. K. O. 210.298.

Losy Ligi Narodów rozstrzygną się w Londynie?

Francja gotowa wystąpić z Ligi Narodów jeśli nie uzyska zadośćuczynienia

Paryz, 11. 3. (PAT.) Do jutrzejszych obrad londyńskich Paryż przywiązuje ogromną wagę. Świadczą o tem doniesienia agencji Havasa, która doniosła w południe o przyjęciu ambasadora sowieckiego Patiomkina przez min. Flandina, w godzinę zaś później ogłosiła komunikat, stwierdzający, że intencją rządu francuskiego jest wyzyskanie wszystkich możliwości, jakie otwiera traktat lokarneński i pakt Ligi Narodów w celu uzyskania całkowitego odbudowania status quo w zdemilitaryzowanej strefie w Nadrenji, do której obecnie Rzesza niemiecka wprowadziła wojska.

We francuskich kołach miarodajnych, jak stwierdza komunikat, podkreślają z naciskiem aluzję, zawartą we wczorajszym oświadczeniu rządu, złożonym w Izbach, że w razie gdyby zobowiązania międzynarodowe, na których opiera się bezpieczeństwo zbiorowe miały się okazać zawodne, Francja wyciągnęłaby w sprawach, które jej dotyczą, wszelkie konsekwencje.

Kilka mocarstw, brzmi dalej komunikat, które opierają również swą politykę na zasadzie zbiorowego bezpieczeństwa i zdecydowane są poprzeć żądania francuskie oraz belgijskie przez Radę

Ligi Narodów, daly do zrozumienia, iż w razie gdyby okazała się nieskuteczność stosowania traktatu, nie zawahają się opuścić Ligi Narodów.

Jest to więc wyraźna groźba w przedmówieniu rokowań londyńskich, że Francja w razie nieuzyskania zadośćuczynienia i nieuzyskania dostatecznego poparcia dla swego stanowiska, gotowa jest pójść na wycofanie się z Ligi Narodów.

„Le Soir“ w tytule do informacji o jutrzejszych obradach podkreśla, że konferencje w Londynie będą decydującymi i że rozstrzygnie się w nich również los Ligi Narodów.

przedstawicieli niemieckich do Genewy było bardzo wątpliwe, do Londynu zaś jest o wiele bardziej prawdopodobne. Jeżeli nie w charakterze oficjalnego przedstawiciela na Radę Ligi, to Ribben-



BRUCE
przewodniczący Rady Ligi Narodów

trop mógłby np. przybyć do Londynu dla rokowań o uzupełnienie traktatu morskiego, które zresztą miały się odbywać przy jego ewentualnym udziale w przyszłym tygodniu.

W każdym razie przeniesienie rokowań mocarstw locarneńskich i posiedzenia Rady Ligi do Londynu uważane jest za dowód, że sytuacja jest naprawdę bardzo poważna.

Prasa angielska wobec nieugiętego stanowiska Francji

Londyn, 11. 3. (PAT.) W prasie angielskiej widoczna jest dzisiaj pewna zmiana stanowiska. Dzienniki starają się zrozumieć nieugięte stanowisko, zajęte przez Francję i wzywają kanclerza Hitlera do stwierdzenia szczerości jego intencji w proponowanych przez niego traktatach. Niektóre dzienniki jak np. „Morning Post“ wzywają kanclerza Rzeszy do wycofania wojsk z Nadrenji.

„News Chronicle“ domaga się od kanclerza złożenia specjalnej deklaracji pokojowej względem Z. S. R. R. dla uspokojenia opinii świata, że nie ma zamiaru Sowieców zaatakować.

Odwolany capstrzyk w Berlinie

Berlin, 11. 3. (PAT.) Bez żadnych motywów podano dziś do wiadomości publicznej, że capstrzyk zapowiedziany na 16 przed urzędem kanclerskim Rzeszy w rocznicę przywrócenia swobody zbrojeń niemieckich, nie odbędzie się.

Liga Narod. wyjeżdża do Londynu

Genewa, 11. 3. (PAT.) Sekretarz generalny Ligi Narodów oraz wyżsi urzędnicy sekcji politycznej i informacyjnej dzisiaj wieczorem wyjeżdżają do Londynu.

Przed zasadniczą rozgrywką między Francją a W. Brytanią

Londyn, 11. 3. (PAT.) W kompetentnych kołach politycznych Londynu utwierdza się coraz bardziej przekonanie, że obrót, jaki wzięła sprawa złamania przez Niemcy postanowień locarneńskich, doprowadzi do zasadniczej rozgrywki między Francją a W. Brytanią. Wystąpienie kanclerza Hitlera z błyskawiczną szybkością i w jaskrawy sposób zaktualizowało zagadnienie przymierza obronnego między Francją a W. Brytanią. Fakt przeniesienia obrad do Londynu stanowi nowy dowód, że zagadnienie nie dojrzało. Dlatego też min. Eden nie czuje się na siłach do powzięcia decyzji samodzielnej, ani nawet wspólnie z lordem Halifaxem, lecz pragnie przerzucić decyzję o tak wielkiej wadze na cały gabinet brytyjski.

Niewątpliwie w rządzie brytyjskim nie ma co do tej sprawy jednolitej opinii. Niektórzy członkowie gabinetu obawiają się ujemnej reakcji opinii publicznej, zwłaszcza w kołach radykalizującej lewicy, ale kilku członków gabinetu uważa wskutek tego sojusz za jedyną drogę wyjścia z sytuacji. Oczywiście, że sojusz taki byłby zasłonięty szyldem wzajemnej pomocy zbiorowej. Takie w każdym razie stanowisko zajmuje większość decydujących czynników brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Poglądy tego urzędu trafnie ujmują dziś sprawozdawca dyplomatyczny „Manchester Guardian“, który m. in. pisze:

„Przesilenie w stosunkach między W. Brytanią a Francją, którego się tak bardzo obawiano, jest groźnie bliskie, choć nie jest bynajmniej nieuniknione. Według opinii wszystkich bez wyjątku poważnych i obiektywnych obserwatorów sytuacja wymaga, aby nie dopuścić do bezkarności wystąpienia Niemiec. W Londynie nie kwestionują, że należy starać się o podjęcie rokowań. Również nie ulega kwestji, że nie można pozbawić Niemców „całkowitej równości“. Ale coraz bardziej wzrasta w Londynie przekonanie, że rokowania z kanclerzem Hitlerem, aczkolwiek bardzo pożądane, nie

mogą być podjęte, dopóki wojska niemieckie nie będą wycofane z Nadrenji. Co do tego punktu Francja zdaje się być całkowicie niezruszona, a w Londynie szeroko jest rozpowszechnione przekonanie, że ma ona rację.

Niebezpieczeństwo polega na tem, że o ile pewne minimum nie będzie Francji zapewnione, to wówczas nieunikniony zatarg zmusi Francję do konsolidacji przymierzy kontynentalnych oraz do wznowienia poro-

zumienia wojskowego z Włochami, a utworzona w ten sposób koalicja antyniemiecka podejmie akcję w bliskiej przyszłości. Jeśli drogi W. Brytanji i Francji nie rozejdą się, to W. Brytania może wywierać na Francję wpływ powściągający i przywrócić zbiorowe bezpieczeństwo, ale jeśli dojdzie do rozstania, to Francja i jej partnerzy uważać będą poprostu za sprawę życia i śmierci aby działać z największą stanowczością, zanim Niemcy dokończą swe zbrojenia.

Angielskie propozycje Niemcy powinny zaniechać fortyfikacji zajętej strefy

Londyn, 11. 3. (PAT.) Według wiadomości, otrzymanych w angielskich kołach miarodajnych, minimum, jakie Francja „mogłaby przyjąć, byłoby podpisanie przez Niemcy konwencji, zagwarantowanej podobnie jak Locarno przez W. Brytanię i Włochy, w której Niemcy zobowiązałyby się nie budować fortyfi-

kacji w zajętej ostatnio strefie zdemilitaryzowanej.

Wobec szybkości ruchów współczesnych zmechanizowanych wojsk zagrożenie garnizonów wojskowych na terytorjum tej strefy staje się kwestją drugorzędną, o ile garnizony nie są poparte przez fortyfikacje.

Czy Ribbentrop przybędzie do Londynu?

Londyn, 11. 3. (PAT.) Przeniesienie narady mocarstw locarneńskich oraz nadzwyczajnej sesji Rady Ligi do Londynu nastąpiło wskutek inicjatywy i zaproszenia rządu brytyjskiego.

Fakt odbycia Rady Ligi w Londynie niewątpliwie wpłynie w sensie spotęgowania odpowiedzialności Wielkiej Bry-

tanii za przyszłe losy Europy. Poza tem jednak przeniesienie posiedzenia Rady Ligi do Londynu może mieć również doniosłe skutki, o ile chodzi o udział Niemiec. Jak wiadomo, na podstawie art. 17 paktu Niemcy zostały zaproszone do wzięcia udziału w posiedzeniu Rady jako strona zainteresowana. Przybycie

„Stocznia Gdynska“ będzie zlikwidowana Powodem likwidacji — deficytowa gospodarka

Przedwczoraj odbyło się walne zebranie akcjonariuszów „Stoczni Gdynskiej“ Sp. Akc. na którym zapadła uchwała rozwiązania tego przedsiębiorstwa.

Likwidację Stoczni spowodowała deficytowa gospodarka, wywołana specjalnie niekorzystnymi warunkami pracy. Fakt powzięcia tej decyzji zaskoczył opinię publiczną tembardziej, iż w zwią-

zku z likwidacją Stoczni Gdynskiej znowu 200 robotników pozbawionych będzie zatrudnienia.

Do Komisji Likwidacyjnej zostali powołani pp. mec. Tapkowski z Gdańska, inż. Sakowicz z Gdyni, oraz p. Suszkiewicz pracownik Stoczni Gdańskiej. Jak wiadomo większość portfeli akcyjnego likwidowanej spółki znajduje się w rękach „Stoczni Gdańskiej“.

Sprostostu

Wara od duszy
polskiego dziecka

Ostatni numer „Piomyka”, piśmka przeznaczonego dla dzieci, jest jednym wielkim skandalem. Cały ten numer — nie wyłączając nawet szarad i zagadek — to tendencyjny, gorący hymn pochwalny ustroju bolszewickiego, to zatruta lektura, którą chce się karmić wrażliwą duszą naszych dzieci. A jaki cel tej lektury? Chyba jasny dla każdego: wpajanie w młode serca przekonania, jak idealne stosunki panują w Bolszewii, jak prawdziwy raj istnieje w ustroju komunistycznym, a stąd wniosek, że u nas powinno się dążyć do zaorowania tego wymarzonego wprost stanu rzeczy. Jest to dobre przemysłowa propaganda ustroju bolszewickiego, ideałów Kominternu, przeznaczona dla najwęższej podstępnej elementu, jakim jest młodzież szkolna.

Dosadnie skwalifikował i potraktował tę destruktoryjną robotę „Ilustrowany Kurier Codzienny” i do tego słusznego napiętnowania nie miałbym nic do dodania. Chciałbym tylko z innego punktu widzenia temat ten naświetlić i zwrócić uwagę na bezkarność agitacji bolszewickiej tem groźniejszej, że obliczonej na deprawowanie duszy młodego pokolenia, agitacji przybierającej coraz więcej na sile. Obowiązujące w Polsce ustawodawstwo ściga z całą surowością prawa wszelkie przejawy akcji komunistycznej. Konfiskuje się lekturę i ulotki zachwalające ideaty komunistyczne, a ich autorów, czynnych agitatorów ustroju bolszewickiego skazuje się na ciężkie więzienie. Pytam przeto czy w powyższym wypadku oczywistego zachwalania rajy bolszewickiego autorzy tego numeru „Piomyka” nie popadli w konflikt z kodeksem karnym i nie powinni być z urzędu ścigani za szerzenie idei komunistycznej i to szerzenie z całą perfidią przemysłową? Czyż czyn ich nie należy specjalnie skwalifikować, jeżeli się zwąży, jak zatruty jad wszczepiają oni przez swoją propagandę w duszę dzieci naszych? Czyżby w tym wypadku miały prokuratora obowiązywać inne zasady?

I jeszcze jedno pytanie. „Piomyk” jest — jak wiadomo — obowiązkową lekturą dla małych dzieci szkoły powszechnej. Jeżeli zatem tak jest, to chcielibyśmy zaopiniować, czy kompetentnym władzom szkolnym znana jest treść tego numeru „Piomyka” i czy treść tę akceptują, względnie, co zamierzają uczynić, żeby podobną zgnilizną nie karmiono na łamach tego piśmka (skąd inną bardzo pożytecznego) młodych dusz dzieci naszych. Sprawa ta nabiera zasadniczego znaczenia dla szerokości kół rodzicielskich, które nie mogą bezradnie patrzeć na to, jak nieodpowiedzialni propagatorzy zatrutą lekturą soączają dusze tych młodych latorośli, za które oni są odpowiedzialni wobec Boga i społeczeństwa. Pamiętajmy o tem, że etyka naszego życia zbiorowego tak się kształtować będzie, jak my kształtujemy dusze i serca naszych dzieci. Tych dusz nie wolno nikomu zatrutować. Wara od tego.

Antoni Cb.

Jak wczoraj doniosła urzędowa Polska Agencja Telegraficzna, Komisarjat Rządu na m. Warszawę zarządził konfiskatę omawianego numeru „Piomyka”.

Szamotyły i Pniewy
zaprowadziły ubój rytualny

(o) Poznań, 11. 3. (tel. wł.). Szamotyły i Pniewy, gdzie uboju rytualnego dotąd nie było, wylamały się z ogólnej tendencji i zezwoliły na zaprowadzenie uboju rytualnego.

Natomiast Swarzędz odrzucił odnośną propozycję kół żydowskich, choć obiecywano mu znaczne zyski przy wprowadzeniu uboju rytualnego.

Zajścia przeciwżydowskie
w Nowemmieście

Dzisiaj podczas jarmarku w Nowemmieście (pow. lubawski) rozbito kilka straganów żydowskich, z których skradziono towary. Policja aresztowała 20 osób, biorących udział w zajściu. Są to członkowie i sympatycy Stronnictwa Narodowego.

GŁOSY I ODGŁOSY.

Niemieckie „wyczyny”

Chorzowski tygodnik „Wochenpost”, w artykule o niemieckich artystach filmowych, wystąpił z rewelacyjnym odkryciem, że Jana Kiepurę należy zaliczyć do rzędu najwybitniejszych niemieckich aktorów filmowych. Po Koperniku, Stwoszu, Dzierżynie i innych dobierają się Niemcy — jak widzimy — do Jana Kiepury.

„Posener Tageblatt” zamieszczał do ostatniego piątku włącznie nazwę miejsca wydawania pisma w języku polskim (t. zn. „Poznań”). Od soboty, dn. 7 bm., to zn. od dnia zerwania przez Niemcy narodowo-socjalistyczne umów lokarneńskich, nazwę polską „Poznań” podaje „Posener Tageblatt” już tylko w cudzysłowie, za nazwą niemiecką „Posen”...

Koniec blokady Politechniki warszawskiej

Młodzież ustąpiła wobec pojednawczego stanowiska Senatu — Niestety na mieście doszło do pożałowania godnych zajść

(o) Warszawa, 11. 3. (Tel. wł.) W okupowanym przez studentów gmachu Politechniki dzisiaj rano ogłoszono studentom komunikat, zawierający treść wczorajszych obrad i decyzji Senatu Politechniki, który postanowił w miarę możliwości zastosować ulgi dla młodzieży akademickiej.

W pierwszym więc rządzie uchwalono znieść kary za zwłokę w płaceniu czesnego, termin wnoszenia opłat prze-

łużono, jak również postanowiono uwzględnić podania o indywidualne zniżki, przesłane przez Bratnią Pomoc Akademicką. W konsekwencji uznano słuszne żądania generalnej obniżki czesnego, co najprawdopodobniej nastąpi w przyszłości.

Wobec takiej postawy Senatu, akademicy okupujący Politechnikę postanowili przerwać blokadę uczelni, pod warunkiem jednak, że policja odstąpi od

w wejść i z terenu Politechniki.

Gdy warunek ten spełniono, młodzież opuściła gmach Politechniki. Przed gmachem oczekiwali studenci innych uczelni. Uformował się pochód, który przeszedł ulicą Marszałkowską i Nowym Światem ku Krakowskiemu Przedmieściu.

Młodzież wznosiła okrzyki na cześć miasta, które zaopatrywało ją w żywność, na cześć tramwajarzy, którzy rzucali z wozów paczki a nawet na cześć policji.

Niestety na Nowym Świecie doszło do starć; kiedy policja wezwała manifestantów do rozejścia się. Szczególnie w okolicy kościoła św. Krzyża zajścia przybrały charakter burzliwy. Sprowadzić musiano sikawkę samochodową, która skierowała przeciw demonstrantom strumienie zimnej wody. W krzyżankach kościoła św. Krzyża kilka osób w starciu z policją odniosło rany. Wieczorem policja rozproszyła demonstrantów.

Z obrad Senatu

Warszawa, 11. 3. (PAT.) Dzisiaj Senat rozpatrywał preliminarze budżetowe Ministerstwa Opieki Społecznej i Min. Rolnictwa i Reform Rolnych.

Budżet Min. Opieki Społ. zreferował sen. Bobrowski. Sen. Marjan Mallnowski zreferował preliminarz Funduszu Pracy.

Po dłuższej dyskusji p. minister Opieki Społecznej Jaszczołt podał do wiadomości, że Rada Ministrów na wczorajszym posiedzeniu uchwaliła projekt ustawy o umowach zbiorowych.

Skolei Senat przystąpił do preliminarza budżetowego Min. Rolnictwa i Reform Rolnych. Wyczerpujący referat o tym preliminarzu wygłosił sprawozdawca sen. Kleszczyński.

Odroczenie wyborów do poznańskiej Rady Miejskiej

(o) Warszawa, 11. 3. (tel. wł.). Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 10 bm. postanowiła odroczyć termin ogłoszenia wyborów do rady miejskiej w Poznaniu do 25 września br.

Sytuacja strajkowa w Łodzi
bez zmian

Łódź, 11. 3. (PAT.) Sytuacja na terenie Łodzi i okręgu łódzkiego nie uległa od wczoraj większej zmianie. Niemal cały przemysł w okręgu jest unieruchomiony. W Łodzi pracuje jedynie widzewska „Niciarnia”.

Włosi gotowi
do dalszego marszu

Rzym, 11. 3. (PAT.) Agencja Stefani donosi z Asmary: Pięć korpusów armii włoskiej na froncie północnym są gotowe do nowego marszu naprzód.

Pierwszy i trzeci korpus zmierzają na południe w kierunku Fanaroa i jeziora Asziangi. Piąty korpus umacnia pozycje w Temblenie, a drugi i czwarty wzmacniają pozycje w Scire. Włosi zajęli wszystkie wzgórza nad Takazze, tworząc tam posterunki obserwacyjne artylerji.

Addis Abeba, 11. 3. (PAT.) Pięć samolotów włoskich bombardowało miasto Debra-Marco w Godzanie. 5 osób zostało zabitych, 9 jest rannych.

Hauptmann zginie 3 kwietnia

Trenton, 11. 3. (PAT.) Według wiadomości nieoficjalnych, stracenie Hauptmanna nastąpić ma 3 kwietnia.

Strajk windziarzy rozszerza się

Nowy Jork 11. 3. (PAT.) Strajk windziarzy rozszerzył się na dzielnice wewnętrzne miasta i na Broadway. Według informacji policyjnych, strajkiem objętych jest 3000 domów, a według strajkujących 4.000.

KOŁNIERZYK
Z CZERWONĄ NITKĄ

GeŻet

to symbol

1027

gentlemana

Kłeska młodzieży endeckiej
w wyborach na Uniwersytecie Poznańskim

Odbyły się tu wybory do Stowarzyszenia Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Poznańskiego. Młodzież endecka wbrew wszelkim zapowiedziom i pomimo wyteżonej agitacji poniosła zdecydowaną porażkę. Stan posiadania endecji na Uniwersytecie Poznańskim

zmniejszył się w stosunku do ubiegłego roku o przeszło 30 proc. Natomiast o przeszło 50 proc. wzrosła ilość głosów, które padły, na zjednoczoną listę Legjonu Młodych i Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej.

Dalsze szykany czeskie za Olzą

Morawska Ostrawa, 11. 3. (PAT.) Starosta powiatu fryszackiego na Śląsku za Olzą wydał okólnik, w którym wzywa kierowników szkół polskich do podania nazwisk tych nauczycieli, którzy wzięli udział w kursach oświatowych w Polsce. Okólnik podkreśla, że udział ten był nielegalny i podlega karze.

Morawska Ostrawa, 11. 3. (PAT.) Władze czeskie przeniosły nadsztygara Po-

laka, Walentego Dostała z Szybu „Walcław” w Porębie na Śląsku za Olzą do kopalni w Akna Slatina na granicy rumuńskiej. Nadsztygar Dostał był bardzo czynnym działaczem polskim w Porębie i Rychwałdzie i przeniesienie jego jest niewątpliwie represją za przeciwstawianie się akcji wynaradawiania ludności polskiej.

Boskie pochodzenie cesarza
a ostatnia próba przewrotu w Japonii

Tokjo, 11. 3. (PAT.) Przewodniczący prywatnej rady cesarskiej Ikki, który opuścił swoje stanowisko, był w ostatnich czasach zawzięcie zwalczany przez koła wojskowe, zarzucające mu popieranie teorii dr. Minobe, kwestionującego boskie pochodzenie władzy cesarskiej.

Ikki należał do ścisłego koła starszych mężów stanu i doradców korony, do których zaliczyć należy ostatnio dy-

misjonowanych lub zabitych dostojników, jak Saito, Makino, marszałka dworu Suzuki, ministra finansów Takahashi i dotychczasowego premiera Okada. Prasa japońska widzi w dymisji Ikki koniec roli odgrywanej dotychczas przez starszych mężów stanu, zwłaszcza że książę Saionji także nosi się z zamiarem ustąpienia.

Sportowcy francuscy
zbojkotują Olimpiadę

Paryż, 11. 3. (PAT.) Wypowiedzenie przez Niemcy traktatu lokarneńskiego wywołało we Francji reakcję nie tylko na terenie politycznym i parlamentarnym, lecz także dają się zauważyć odzwieki i w innych dziedzinach.

We francuskich kołach sportowych naprzykład zadają sobie pytanie, czy w obecnej sytuacji jest wskazane wzięcie przez Francję udziału w zawodach olimpijskich w Berlinie.

Na łamach „Intransigeant” członek akademii francuskiej Claude Farrere wyraża opinię, iż kwestja ta winna być rozważona przez francuski komitet igrzysk olimpijskich.

Dziennik poprzedza artykuł Farrere’a krótkim wstępem zawierającym przypomnienie, że rząd francuski dotychczas nie udzielił kredytów na wyjazd zawodników francuskich.

Już dziś

rozpoczęliśmy druk oryginalnej
sensacyjnej powieści
głośnego autora ARNO ALEKSANDRA

p. t.

„Oczy Lizzy May”

Niezwykle interesująca treść, rewelacyjna akcja — oto walory tej powieści, którą czyta się jednym tchem.

Od jutra codziennie cała strona powieści

Nacjonalizm występny

„Zdrowy nacjonalizm, oparty na poczuciu dumy narodowej, wiary w posłannictwo narodu, na rzetelnej pracy społecznej, jest źródłem twórczym i siłą narodowe pomnaża. Nacjonalizm Stronnictwa Narodowego jest niezdrowy. Pamiętać bowiem musimy: naród polski stworzył, ma i mieć będzie Państwo Polskie. Kto w imię rzekomych interesów narodu szkodzi Państwu, spotkać się musi z bezwzględnością prawa państwowego i władzy”.

Słowa te wypowiedziane w Sejmie przez ministra spraw wewnętrznych doskonale charakteryzują prawdę o treści wewnętrznej przylaszczającego sobie miano narodowego stronnictwa endecji. Rozbieżność między słowem a czynem, hasłami a praktyką życia w tem stronnictwie są tak ogromne, że tylko bardzo naiwni, lub ślepi ludzie ich nie dostrzegają. Trudno bowiem nie czuć głębokiego wstydu i upokorzenia, gdy się obserwuje metody roboty endeckiej.

Czyż wielkość Państwa, w którym gospodarzem jest **NARÓD POLSKI**, wymierza się pałką i hałasem? Zbrodnią i sianiem nienawiści wewnętrznych? Czy za posłannictwo narodu przyjąć można budzenie barbarzyńskich instynktów — i nienawiści, judzenie jednych Polaków przeciw drugim, sianie zamieszek, organizowanie bójek i ekscesów?

Cóż to ma wspólnego z ideologią?

Gdy przyjrzymy się rejestrowi skazanych ostatnio członków Stronnictwa Narodowego za ekscesy, gdy przejrzymy osobowy skład tego stronnictwa w różnych ośrodkach kraju, do przedziwnych zaprawdę dojdziemy konkluzji.

Oto do oddziału częstochowskiego Stronnictwa Narodowego rekrutowano na członków zawodowych kryminalistów, używając ich następnie do ekscesów, organizowanych i prowokowanych przez to Stronnictwo. Kierownicze stanowiska w oddziale zajmowali ludzie skazani w swoim czasie za komunizm. Stanowisko wiceprezesa oddziału powierzono notowanemu w policji włamywaczowi, na członków przyjęto 2-ch skazanych za morderstwo, 2-ch za rozbój, 2-ch za napad z bronią w ręku, 84 osoby skazane za kradzież, 1 fałszerza dokumentów, 5-ciu przemytników, 10-ciu złodzieiów kolejowych i leśnych, 6-ciu paserów i t. p.

Gdzież wśród takich ludzi miejsce dla ideologii? Czy tacy ludzie mogą reprezentować dumę narodową, posłannictwo narodu i jego twórcze siły?

Działalność Stronnictwa, oparta na takich elementach, — to już **nietylko antyrządowa działalność, ale i antyspołeczna i antypaństwowa**. To oparcie się na czynnikach anarchizujących i na pewno zainteresowanych zgół nie dla ideowych celów — w wywołaniu stanu zamętu i niepewności.

Jeśli przejrzyć **rejestr wyroków**, wydanych przez sądy w różnych częściach kraju na członków Stronnictwa Narodowego — znajdziemy jeszcze silniejsze potwierdzenie prawdy, że stronnictwu temu odmówić się musi wszelkiego tytułu do reprezentowania dodatnich i twórczych sił narodu, cech pozytywnych polskich. Ujawni się przed nami raz jeszcze prawda, że mamy tu do czynienia ze zdegenerowanym ruchem nadużywającym miana narodowego, wyzyskującym uczuciowy stosunek społeczeństwa do poczucia narodowego, a odsłaniającym w gruncie rzeczy wszelkie znamiona anarchizujących sił, dla których niema niegodziwych środków: fałsz, kłamstwo, oszczerstwo, podjudzanie, nienawiść, — nawet występki czy zbrodnia, wszystko jedno — kryminalna czy polityczna — wszystkie są dobre, jeśli służą mogą wypaczonym zamierzeniom stronnictwa.

Cisną się tu słowa wypowiedziane w Sejmie przez generalnego referenta budżetu, **wicemarszałka Miedzińskiego**, który z całym spokojem, ale i siłą skwalifikował działalność Stronnictwa Narodowego:

„Mówi się tak dużo, że Państwo Polskie ma być wielkie i silne, że

Przed przyznaniem nagrody pokojowej Nobla

Wybitni prawnicy amerykańscy i francuscy zgłosili do nagrody pokojowej Nobla na rok 1936 kandydaturę p. **Francisco Cosentini**, generalnego dyrektora Amerykańskiego Instytutu prawa i ustawodawstwa porównawczego, posiadającego swe oddziały w Meksyku, Waszyngtonie i Paryżu. Kandydatura ta zyskała również poparcie w Jugosławii i w Polsce, gdzie p. Cosentini bawił w roku 1925.

W oczekiwaniu

Feralny piątek — Tylko słowa — Możliwość blokady — Rzym ma głos — W Berlinie spokojnie — Do „walki“!

(Korespondencja własna).

Na piątek, 13 marca (piątek i trzynastka!) została zwołana Rada Ligi Narodów na żądanie Francji i Belgii w sprawie zbrojnego zajęcia zdemilitaryzowanej strefy nadreńskiej. Niewiadomo, czy obecny przewodniczący Rady, **Australijczyk Bruce**, rozmyślnie wybrał tak feralną datę, niewątpliwie jednak **ktoś nie będzie mógł nazwać tego dnia szczęśliwym: może Niemcy, może Francja, a może cała Europa...**

Niemcy zdają sobie z tego sprawę, że dopiero w tym dniu może być wypowiedziana jakaś konkretna opinia. Nie obawiali się ani **poniedziałkowej mowy Edena**, wiedząc zgóry, że postawi on i Panu Bogu świeczkę i diabłu ogarek. Jasnem było dla nich również, że **wtorkowa (10 marca) konferencja t. zw. mocarstw locarneńskich u Flandria na Quai d'Orsay**, mimo obecności Edena i Ceruttiego, nie doprowadzi do niczego. Dopiero Rada Ligi może coś orzec, choć tu w Berlinie są przekonani głęboko, że **nikt niczego nie postanowi i rozpocznie nie jedynie długi okres niekończących się narad.**

Tymczasem sfery polityczne Niemiec koncentrują uwagę na tem, **co się dzieje w Londynie**. Ton prasy angielskiej dołdł Berlinowi sporo otuchy, której nie rozwiały nawet mocne i przykre słowa

„Daily Telegraphu”, uchodzącego za tubę sfer oficjalnych. Zrozumiano, że **przekonywujące słowa Francji muszą znaleźć jednak jakiś odgłos**, który ostatecznie nie będzie decydujący. Może sprostować jakieś oświadczenia — do czynów nie doprowadzi. **Słów Niemcy się nie obawiają**. W swoim przekonaniu mają czyste sumienie. „Wojny nie chcą ani żadnej awantury europejskiej. Odwrotnie: chcą dać Europie możliwość uporządkowania stosunków” — przynajmniej tak mówią. Znaleźli już nawet nazwę dla swego wystąpienia: **„DIE CHANCE FUER EUROPA“**.

Groźna dla nich może być tylko kontrakcja. Ale jaka? **WOJNA?** Wykluczone! Niemożliwe! Najwięksi wśród nich pesymiści obawiają się tylko blokady. Anglja, jeśli zechce, potrafi przeprowadzić integralną blokadę, ale... musi to uczynić w porozumieniu z Włochami. **Blokada bez udziału Włoch będzie podobna do sankcyj antywłoskich.**

I na tem polega dowcip pomysłu wystąpienia Niemiec w obecnej chwili. Są tu tacy, którzy twierdzą, że **akcja z 7-go marca powzięta była w porozumieniu z Rzymem**. Na tem też tle stają się zrozumiałe sugestje włoskie o gotowości po-

kojowego załatwienia konfliktu abisyńskiego.

Niemcy liczą na Włochy, choć pamiętają dobrze, że mieszkańcy półwyspu apenińskiego są mistrzami w prowadzeniu gry politycznej. Pamiętają **nauki Macchiavellego, akcję Cavoura** i te wszystkie momenty od połowy XIX wieku do końca Wielkiej Wojny, w których Włosi, pobici doszczętnie na polu walki, potrafili odegrać się w dwójnasób przy zielonym stoliku.

Wilhelmstrasse zna swego partnera. Do akcji przeciwko Niemcom da się on wciągnąć jedynie za bardzo wysoką cenę, którą musiałaby zapłacić Anglja. A zanim zgodzi się ona (jeśli się wogóle zgodzi) na tę cenę, sporo czasu upłynie i konflikt rozejdzie się po kościach.

Berlin tymczasem może spać spokojnie. Faktycznie cała ludność Niemiec wierzy w mądrość posunięć swego rządu i poza ciekawą obserwacją nie widać tu żadnego niepokoju. Podczas gdy w Londynie wielkie dzienniki musiały aż wystąpić przeciwko nastrojom panicznym, temperując możliwie swój ton, **w Berlinie ani na chwilę życie nie wyskoczyło z normalnej koleiny**.

Zresztą pociągnięcie rządu niemieckiego, w formie natychmiastowego rozpisania wyborów, przyczyniło się w wysokim stopniu do utrzymania nastroju. **Cały naród został zwrócony twarzą do polityki wewnętrznej**. Już we wtorek wieczór minister propagandy Goebbels rozpoczął akcję wyborczą obszerną i barwną mową, znów transmitowaną przez wszystkie stacje radiowe. Znów we wszystkich teatrach, salach, kawiarniach i na wszystkich placach publicznych padły oświadczenia jednego z najlepszych mówców Europy.

Wahlkampf — Eröffnung. Rozpoczęcie walki wyborczej. Tak brzmiały słowa płynące na falach eteru i znaczone wielkimi literami na wszystkich słupach afiszowych całych Niemiec.

Nikt nie ma wątpliwości co do rezultatów tej „walki”, ale ludność zabrała się do niej z zapałem. **J. K.**

Na rozkaz...

Mobilizacja dziennikarzy berlińskich

Jeden z dziennikarzy niemieckich podaje ciekawy opis „mobilizacji” **sprawozdawców dzienników berlińskich**, zarządzanej przez ministerstwo propagandy Rzeszy w związku z zajęciem Nadrenji przez wojska niemieckie.

W sobotę o godzinie 3-iej w nocy zaczynała stukać teleskryptory. Ministerstwo propagandy wzywa głównych reporterów pism berlińskich na dziś godzinę 8 rano do ministerstwa. Punktualnie!

O oznaczonym czasie spotykamy się wszyscy w ministerstwie. Co się stało? Po co nas wezwano? Nikt nie umie nas poinformować. Za chwilę wnoszą bułki i kawę. Urzędnik ministerstwa zaprasza nas do śniadania. Wszyscy koledzy mają zdziwione, prawie zakłopotane miny. Niektórzy biegli do cel telefonicznych. Posterunek S. S. stojący przy wyjściu zagradza im drogę. Panowie! Nikomu nie wolno opuszczać sali. Kto chce nadać wiadomość do redakcji, proszę ją napisać na kartce, wyślemy ją sami.

Słowa te potęgują zakłopotanie. Wreszcie jeden z kolegów nie wytrzymał! „Na was ist den eintgentlich los”. — No, co jest? Zaraz się Pan dowie — pada urzędowym tonem odpowiedź naszego strażnika.

Po chwili wchodzi zastępca komendanta oddziałów S. S. „Panowie, którzy przyje-

(Ciąg dalszy na stronie 4-tej).

Atak na Amba-Aladzi



Jak widać z tego pierwszego zdjęcia z krwawych walk o szczyt Amba-Aladzi dowództwo włoskie w ufarzmieniu Abisynji posługuje się przedewszystkiem wojskami kolorowymi

szczególnie trudnem jest jego położenie między państwami o ustrojach silnych i o skupionem dysponowaniu tą siłą w jednych rękach. Gdy się te rzeczy widzi i uważa utrzymanie spójności i ładu za warunek naszej siły obronnej, to czy można zaliczyć do dziedzin ideologii rzeczy, które kolportowane są szeroko w pismach i ulotkach organizacji, mających usta pełne słów o wielkości Narodu Polskiego — (tu mówca cytuje z wydawnictwa Stronnictwa Narodowego wezwanie do składek na dynamit i browningi). Sądzę, że każdy obywatel powie, że taka akcja nie jest ideologią, że w stosunku do takiej akcji, opartej na browningu i dynamicie, Rząd ma obowiązek stosować te środki, które mu prawo w ręce daje”.

Odmawiamy też Stronnictwu Narodowemu miana narodowego i piętnować je będziemy znakiem poniżania godności Narodu i jego roli posłanniczej. Uznać je musimy za objaw zbocz-

nego nacjonalizmu, nacjonalizmu dziwnego autoramentu, gdyż zmierza do rozbicia, a nie skupienia żywych sił, do osłabienia, a nie wzmoczenia wielkości Polski.

Zdrowy patriotyzm opierać się bowiem winien na promieniowaniu narodu na elementy obce, wciąganie ich w krąg własnego oddziaływania kulturalnego, budzenie poszanowania i umiłowania dla wytwarzanych przez Naród wartości. Nie da się tego uzyskać przez mechaniczne narzucanie, — które może dać tylko pozorne efekty, — cech zewnętrznych. Cała tradycja polska wskazuje na takie właśnie rozumienie budowania siły Narodu i jego powagi. Cała zaś działalność endecji wskazuje na nawiązanie do roli tych czynników, które siłę Polski niszczyły, powagę poniżały, rozwój hamowały. Tak jest — tenci sam **ZNAC TARGOWICY** na sobie po dziś dzień nosi — i dlatego to myślenie z duszy polskiej, a takie działanie z życia polskiego wypłynione być muszą.

T

(Ciąg dalszy ze strony 3-ciej).
chali własnymi samochodami, oddadzą mi klucze, samochody będą odprowadzone do garażu". Atmosfera oczekiwania wzrasta do najwyższego napięcia. Coś się niezwykłego musiało stać. Ale co? Trudno naprawdę zgadywać. Na dziedzińcu ministerstwa słyszymy warkot samochodu ciężarowego. Otwierają

się drzwi, staje w nich jeden z wyższych urzędników ministerstwa. „Panowie jedźmy”. Pakują nas do olbrzymiego, krytego wozu ciężarowego. Mknijemy w kierunku pola lotniczego. Na lotnisku, czekają nas dwa samoloty. Motory już warczą. Wsiadamy. Dokąd? Próżno pytać. Start! Samoloty lekko odrywają się od ziemi. Lecimy w kierunku zachodnim. Po dwóch godzinach u-

kazują się wieże katedry kolońskiej olbrzymieją w oczach, przybliżają się coraz bardziej. Za chwilę znikają nam z oczu. Osiedamy na lotnisku. Tu dopiero wyjaśnia się cel naszej wyprawy w nieznaną. Rozdzieleni na grupki mamy być świadkami wielkiego wydarzenia dziejowego — zajęcia Nadrenji przez wojska niemieckie.

Gdy kryzys kończy się...

DIALOG JAKBY Z BAJKI

Mówi K.: „Stwierdzam wzrost dochodów na całym, jak to się zwykle nazywa, polu. Fundusz Pracy nie będzie nam więcej potrzebny. Od dłuższego już czasu normalne wpływy do urzędów skarbowych stały się nienormalnymi, bo przekraczają nasze najśmielsze oczekiwania. Zatem możemy sobie pozwolić na obniżenie podatków, tudzież na lepsze ubezpieczenia społeczne od chorób i na starość. Stać nas także na podniesienie stopy życiowej robotnika rolnego do poziomu płac miejskich. Powiększymy ilość szkół, warto bowiem w interesie obywatela przedłużyć okres nauczania powszechnego”.

Mówi M.: „Widoki na przyszłość są coraz lepsze. Z prawdziwą radością notuję wzrost produkcji, zwiększenie się wewnętrznych obrotów handlowych i chroniczną zwyżkę eksportu. Nietylko, że opanowaliśmy kryzys, ale **wkraczamy na dobre w okres prosperity**. Wszystkie przedsiębiorstwa są dochodowe, nawet (panowie nie uwierzcie!) — koleje. **Proponuję podwyżkę pensyj urzędniczych**. Proponuję szereg reform socjalnych w interesie świata pracy...”

K. to król, a M., to minister skarbu, przyczem nie są to żadne dramatis personae czegoś wymaganego, słowem — żadne bajki. **Rzecz dzieje się naprawdę, oczywiście nie w Polsce.** Król Gustaw miłościwie panuje w Szwecji, a minister Wigforss kieruje resortem finansów. Przytoczone „mowy” wyjmujemy niemal żywcem z ponoworocznych exposés.

DOBROBYT DO POZAZDROSZCZENIA.

Informacje i dane statystyczne o sytuacji w Szwecji to jakby jedna od a do z **pleśń szczęścia**.

Najpierw punkt, co do którego człowiek pracy zwykł dzisiaj okazywać zainteresowanie największe: **bezrobocie**. Jak się ono przedstawia w Szwecji? W r. 1934 zmalało o 40 proc. w porównaniu z rokiem poprzedzającym, w r. 1935 o dalsze 20 proc. w stosunku do r. 1934-go. Jeżeli te cyfry podawane przez rząd nie budzą naszego zaufania, to mamy do wyboru źródła zainteresowane w prawdzie, choćby negatywnej, mianowicie związki zawodowe. Otóż stąd dane nie różnią się prawie wcale od przytoczonych: zamiast 20 proc. podają 16 proc. To wszystko. **Bezrobocie w Szwecji jest w stadium kompletnej likwidacji.**

Ruch w portach szwedzkich panuje taki, jakiego nie widziano od r. 1931-go. I wciąż idzie crescendo. Corocznie puszczą się na wodę nowe jednostki okrętowe (broń Boże, nie wojenne!), budowane i wyposażane w stoczniach i w warsztatach krajowych. Ogólny przyrost tonażu w ciągu ostatnich dziesięciu lat jest kolosalny: w setki tysięcy.

W dziedzinie budowlanej — poprostu **radosna twórczość**. Spożycie cementu wzrosło o 16 proc. w ciągu roku. Produkcja żelaza, stali oraz wszelkich innych wytworów przemysłu — wzrosła też, wprowadzając nie o tyle procent, ale i tutaj byłoby czem się chwalić. Odpowiednio skorzystały koleje w dziale transportu towarowego i osobowego. Eksport skoczył o 11 proc. W świetle, który rozgraniczył się przeciw tyłom barierami celnymi, Szwecja ciągle jeszcze eksportuje, i co ciekawsze, potęgę swój eksport i zdobywa nowe rynki zbytu.

W opinii największych sceptyków ekonomicznych Szwecja przezwyciężyła

u siebie kryzys, schwyciła, głębszy oddech i teraz pędzi naprzód pełnym biegiem do powodzenia, które w tej chwili zbliża się do przedkryzysowego z r. 1929-go. Zenit dobrobytu. **Syta i zadowolona twarz obywatela.** Prawdziwy raj na ziemi.

„NIECH ŻYJE SOCJALIZM!”

Jakto — pytamy zdumieni i nieufni — i to tak bez cudów?!... Na gruncie tej wątpliwości możemy rozważyć dwa poglądy, zbliżone do dwóch teorii, czy może doktryn gospodarczych. Jeden pogląd wypowie ewentualnie „Robotnik” warszawski. Posłuchajmy.

Kto jest premierem szwedzkim? Per Albin Hanson, wybitny socjalista. Jaki ma Szwecja rząd? Socjalistyczny. Wobec tego socjalista polski wyciągnie przyjemny dla siebie wniosek i zapisze skwapliwie dobrobyt obywatela szwedzkiego na konto dobrodziejstw socjalizmu. To jasne. Tak powie towarzyszom

na wiecu. I wzniosą okrzyk: „Niech żyje rząd robotniczo-włościański w Polsce...”

POGLĄD BURŻUJA.

Ale jest i pogląd drugi, biegunowo przeciwny. Posłuchajmy.

W organizmie gospodarczym, jakim jest niewątpliwie państwo, sprawą najważniejszą będzie zawsze krążenie krwi: **wymiana produktów pracy**. „Gospodarka planowa”, — bez względu nawet czy krajem rządzi się po dyktatorsku, czy nie, — wymiany tej nie ułatwia, owszem nawet ją w mniejszym lub większym stopniu biurokratycznie hamuje. Natomiast inicjatywa osobista, zapobiegliwość, swoboda ruchów, możność dorabiania się indywidualnego, — to są czynniki, które wymianę produktów pracy potęgują. A to bywa możliwe dopiero w „gospodarce liberalnej”. Wobec tego planowość gospodarcza stanowi źródło zła i jedynie liberalizm gospodarczy może wytworzyć atmosferę sprzyja-



jącą rozwojowi bogactwa i cywilizacji. Tak przynajmniej uważa pismo burżuazji szwedzkiej „Stockholms Dagblad”, z którego czerpiemy powyższą teorię.

KONSERWATYSTA I SOCJALZDRAJCA.

Dwa poglądy, dwie teorie, dwie koncepcje przeciwstawiają się sobie nietylko w pismach, lecz i w życiu, aktywnie, nieraz prowadząc śmiertelny bój. O to właściwie, czy człowiek ma iść ku „urawniłowce” sowieckiej i zbliżyć się do typu „roboty”, czy też ku hierarchii i burżuizmu. **Problem stawiamy umyślnie ostrzem**, pomiędzy dwie krańcowości bez niuansów.

Na szczęście rzeczywistość takich cięć nie robi. Skądinąd bowiem dowiadujemy się, że **rząd socjalistyczny w Szwecji z królem Gustawem i Per Albin Hansonem na czele, żadnej rewolucji w kraju nie przeprowadził**. Ani gospodarczej, ani społecznej. Podobno nawet obywatela szwedzkiego jeszcze bardziej od rządu burżuazyjnego „zburżuizmi” i „zren-tjerzyli”. Z tego powodu ortodoksyjni marksiści nazywają Hansona „**konservatystą**”, a bolszewicy — „**socjaldzrajcą**”.

Przypuszczamy jednak, że pomyślność Szwecji od tych przezwisk nie może się poważnie zachwiać...

Wacław Budzyński.

W jednolitem Państwie — jednolite prawa

Przemówienie p. ministra Sprawiedliwości Michałowskiego w Senacie

Na wtorkowym posiedzeniu Senatu, przemawiał również minister Sprawiedliwości p. Czesław Michałowski.

P. minister zwrócił m. in. uwagę, że **ramy budżetu Min. Sprawiedliwości są o wiele za ciasne** w porównaniu z zadaniami, jakie spadają na zarząd i wymiar sprawiedliwości. Budżet ten to już nietylko oszczędnościowy, ale głodowy. Zasada równowagi budżetowej musi być zachowana — oświadcza p. minister — i Ministerstwo Sprawiedliwości, ufne w wypróbowaną powielokrotną ofiarność samego sądownictwa, wyteży wszystkie siły, aby utrzymać się w ramach ustawy skarbowej i dochować wierności planowi budżetu.

Szeroko omówił p. minister **działalność prowadzącą Ministerstwa**, której celem jest, aby w **jednolitem Państwie Polskiem obowiązywało jednolite prawo polskie**.

P. minister zapewnia Senat, że zarówno komisja kodyfikacyjna, jak i Ministerstwo Sprawiedliwości uczynią ze swej strony wszystko, aby **żywo postępujące dzieło uni-**

fikacji prawnej nie zatrzymało się w pół drogi, lecz doprowadzone zostało jak najszybciej do pomyślnego skutku.

Kilka ważnych projektów prawodawczych jest w toku opracowania, bądź też na ukończeniu. Należą tu projekty tak ważne i doniosłe dla naszego porządku prawnego, jak **projekt ustawy o fundacjach, projekt ustawy o prasie, wreszcie projekt ustawy dziennikarskiej**. Będzie troską Rządu, aby sprawy zdawna już domagające się rozwiązania, od lat wielu zalegające, zostały unormowane i wprowadzone w czyn.

Przechodząc do spraw sądownictwa, p. minister wskazał, że jeśli mimo ciężkich warunków finansowych, zaległości w sądach uległy w r. ub. zmniejszeniu o przeszło 100.000 spraw, to stało się to jedynie dzięki **nadludzkiej wprost pracy i ofiarności magistratury i urzędników sądowych**. P. minister zaapelował do pp. senatorów, by pamiętali o sądownictwie wówczas, gdy sytuacja ogólna ulegnie poprawie i Skarb Państwa rozporządzać będzie obfitościami

niż obecnie zasobami. Państwo bowiem **zaciągnęło dług wobec sądownictwa**, które od początku naszej państwowości składa bezustanne dowody swej ofiarności w podejmowaniu pracy i rzetelności w jej należytem wykonywaniu. Ze swej strony Ministerstwo Sprawiedliwości czynić będzie wysiłki, aby środkami organizacyjnymi przyjąć sądom z pomocą w przetrwaniu ciężkiego roku, jaki otwiera przed nimi nowy budżet.

Dając posłuch powszechnie wypowiedanym w obu Izbach poglądom, p. minister poddał już pewnej rewizji przepisy, taksy za czynności egzekucyjne. Ministerstwo dążyć będzie do usprawnienia działalności organów egzekucyjnych, do **tepienia bezwzględnie dostrzeżonych nadużyć i niedbalstwa**.

Dalsze wywody poświęcił p. minister **sprawie więziennictwa**. Pod względem stanu zdrowotności więziennictwo poczyniło ogromne postępy i zbliża się do stanu, który uznać trzeba za normalny.

Hamując na dalszy rozwój naszego więziennictwa działa jednak niewystarczająca pojemność więzień. Zagadnienie rozbudowy naszego ustroju penitencjarnego musi być — zdaniem p. ministra — **podjęte i rozwiązane choćby stopniowo i na raty**. Wymagają tego autorytet porządku prawnego, powaga wyroków sądowych, bezpieczeństwa publicznego i postulat zdrowej polityki kryminalnej.

P. minister **przystąpił do nowego opracowania podstaw organizacji więziennictwa**, kładąc m. in. nacisk szczególnie na konieczność pracy darmowej i przymusowej w więzieniach, tak jednak, aby stosowanie tej zasady nie zaciążyło na wolnym rynku pracy i wytwórczości.

W zakończeniu p. minister Michałowski oświadczył, że choć dociągnięcie działalności Min. Sprawiedliwości do planu budżetowego będzie zadaniem bardzo trudnym do wykonania, choć niejednokrotnie brakom oczywistym nie będzie się w stanie zaradzić li-tylko ze względu na brak pokrycia budżetowego, to jednak **podporządkowując się potrzebie całości i nakazom ogólnopaństwowym, musimy wyteżyć siły nasze do maksimum, aby dostosować się do tych minimalnych ram wydatkowania na jakie nas stać**.

Rosjanie w służbie mandżurskiej



Nad granicą Mongolji zewnętrznej stoją po stronie mandżursko-japońskiej oddziały rosyjskie „białogwardzieców”

Na froncie gospodarczym

Eksport rolniczy a taryfy kolejowe

Wprowadzona ostatnio w życie generalna obniżka taryf przewozowych na kolejach polskich uwzględniła niemal wyłącznie potrzeby życia gospodarczego w obrocie wewnętrznym. W jednym jedynym wypadku tylko uwzględniono potrzeby eksporterów artykułów rolniczych: **przy eksporcie zbóż i przetworów przez porty**. Celem, jaki przyświecał ministerstwu komunikacji i przy przeprowadzaniu reformy taryf przewozowych było **ożywienie obrotów wewnętrznych** i zbliżenie odległych rejonów kresowych do centrum kraju. Nie ulega wątpliwości, że rolnictwo odczuje pewną ulgę, z drugiej jednak strony zaznaczyć należy, że obniżenie taryf przewozowych dla obrotu wewnętrznego z zupełnym niemal pominięciem taryf eksportowych **naruszyło dotychczasową równowagę między temi obiema taryfami**.

Polska, jako kraj w 70 proc. rolniczy, posiada z natury rzeczy pewne nadwyżki produkcji rolnej, które winny być bezwzględnie usunięte z rynku wewnętrznego dla uniknięcia deprecjacji cen i tak już katastrofalnie niskich. To jedno. Jest jednak wiele innych czynników, przemawiających przekonywująco za koniecznością utrzymania polskiego eksportu artykułów rolnych na rynki zagraniczne. Mamy już przecież artykuły, które **zdołały sobie dobrą markę zagranicą**. Szczególnie cenione są polskie bekonny w Anglii, szynki w Stanach Zjednoczonych A. P., masło i jaja w Niemczech, ziemniaki we Francji itd. Polskie wędliny znane są dobrze zarówno w Czechosłowacji jak i w Austrii. Jeśli eksportu tych artykułów nie otoczyła należyta opieka, zdarzyć się może, że zdobytych już rynków **nie zdołamy utrzymać**.

Niezależnie jednak od tych względów partykularnych, odgrywać winien rolę i cel ogólny, **utrzymania czynnego bilansu handlowego Polski**, co przy stale deficytowym bilansie płatniczym jest czynnikiem nader ważkim.

Musimy sobie zdać sprawę z tego, że eksport polski walczy na rynkach zagranicznych z rozlicznymi trudnościami. Niezależnie od wielkiej konkurencji innych państw eksportujących, niezależnie od taryf ulgowych, z jakich korzysta produkcja rodzima, chroniona przez poszczególne państwa, eksport nasz musi zwalczyć wszelkie ograniczenia importowe, kontyngentowe, reglamentacje dewiz itd. Jeśli do tego dodamy trudności we własnym kraju, to otrzymamy pełny obraz tego naprawdę **wielkiego zmagania się polskiego eksportu z trudnościami wszelkiej natury**.

A cóż jest bardziej naturalne, jak nie korzystanie ze **specjalnych ulg taryfowych na własnych kolejach**, aby zmniejszyć te trudności? Ponieważ koszty przewozu w kalkulacji handlowej przy eksporcie odgrywają zasadniczą rolę i decydują o rentowności danej transakcji eksportowej, wszystko przemawia za koniecznością **ułatwienia eksportowi polskiemu walki konkurencyjnej na rynkach zagranicznych** i odpowiedniego obniżenia stawek przewozowych.

Tymczasem nowa taryfa przewozowa nie uwzględnia tych wszystkich potrzeb naszego życia gospodarczego. Co więcej, z ulg taryfowych nie korzystają **ani przesyłki drobnicowe**, w których idą zagranicę polskie wędliny i tuszeczki, **ani nawet przesyłki pionierskie**, artykuły, które dopiero mają zdobyć rynki zagraniczne dla dalszego masowego eksportu. Z jednej strony zatem zachęca się do eksportu pionierskiego, z drugiej strony zaś nie stwarza się temu eksportowi od razu warunków możliwej konkurencji i powodzenia.

Wreszcie niesłychanie ważne dla eksportu artykułów rolnych jest rozbudowanie taryf **zawozowych i związkowych**. Stosowanie taryf zawozowych okazało w praktyce doniosłe znaczenie dla życia gospodarczego. Obliczanie przewoźnego za łączną odległość z miejsca produkcji do miejsca przerobu (czyszczalnie, chłodnie, topielnie i rafinerie smalcu itp.), oraz z tych miejsc do portów i punktów granicznych, bez uwzględnienia przerwy, spowodowanej zatrzymaniem ładunku, daje w rezultacie znaczne obniżenie kosztów przewozu. Pozwala nietylko na spokojne przygotowanie towaru do warunków eksportowych, ale nawet przetrzymanie towaru w chłodniach do czasu ewentualnej koniunktury.

Ważne dla płatników podatku gruntowego

W roku ubiegłym rozpoczęto w całym państwie prace nad klasyfikacją gruntów. Na podstawie wyników tych prac będzie w przyszłości pobierany podatek gruntowy.

Sprawiedliwy wymiar podatku i wszystkich innych świadczeń, opartych na nim, może nastąpić tylko wtedy, gdy płatnicy **spełnią sumiennie ciążący na nich obowiązek** i zgodnie z przepisami zgłaszać będą urzędowi skarbowemu (działowi katastralnemu) **wszelkie zmiany w posiadaniu, użytkowaniu oraz zmianie rodzajów kultury swych gruntów**. Jest to również konieczne dla urzędu, który uwzględniając zgłoszone zmiany w dokumentach katastralnych, będzie miał materiał do wymiaru podatku gruntowego, **zawsze zgodny ze stanem faktycznym**.

Każdy właściciel, dbając o zgodność katastru gruntowego swej nieruchomości ze stanem na gruncie we własnym dobrze zrozumiałym interesie, korzystając ze sposobności pobytu w mieście powiatowym, powinien zawiadomić dział katastralny o zmianach zaszłych w granicach użytków, czy posiadaniu, a przez to uniknie zbędnych nieporozumień na tle wymiaru podatku gruntowego i składaniu odwołań.

Inspektorat Samorządowy czy Departament Rzemieślniczy

Jak donosiliśmy, na konferencji rzemieślniczej w Ministerstwie Przemysłu i Handlu omawiana była, między in., sprawa **powołania do życia urzędu, któryby miał powierzone swej pieczy wszystkie sprawy, związane z rzemiosłem**. Do chwili obecnej nie zostało jeszcze zdecydowane, jaki charakter będzie miał ten urząd — **Inspektorat Samorządowy**, przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu, czy też **Departament Rzemieślniczy** tegoż Ministerstwa. Decyzja w tej sprawie **zapadnie w dniach najbliższych**.

Narada gospodarcza świata pracy

Cztery centralne organizacje pracownicze — Zjednoczenie Zawodowe Polskie, Unia Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych, Związek Związków Zawodowych i Związek Stowarzyszeń Zawodowych, postanowiły zwołać naradę gospodarczą świata pracy.

Herbaty Hozakowskiego — rozkosz znawców

Doświadczalnictwo rolne na Pomorzu

Nowe rośliny pastewne obniżą koszty produkcji hodowlanej

W Zakładzie Doświadczalnym Pomorskiej Izby Rolniczej w Kończewicach odbyło się pod przewodnictwem prof. Z. Pietruszczyńskiego z Poznania posiedzenie Komisji Pomorskiej Izby Rolniczej dla Spraw Doświadczalnictwa.

Przedłożone przez kierownika Zakładu Doświadczalnego sprawozdanie za rok 1935 Komisja przyjęła do wiadomości, podkreślając z uznaniem dodatnie wyniki dotychczasowej pracy, niedawno i w trudnych warunkach zorganizowanego przez Pomorską Izbę Rolniczą Zakładu Doświadczalnego. — Plan prac na najbliższy okres, obejmujący całokształt bardzo aktualnych zagadnień z zakresu uprawy roli i roślin Komisja uznała za bardzo celowy i wskazany. Plan ten, między innymi w dużej mierze uwzględnia prace doświadczalne i porównawcze z **nowymi, mniej znanymi roślinami posiewnymi**.

Zmiana regulaminu egzaminacyjnego dla czeladników

Zna omość języka polskiego jest obowiązkiem

Opublikowano doniosłe dla sfer rzemieślniczych rozporządzenie o egzaminach dla czeladników.

Wszystkie regulaminy izb rzemieślniczych, które określają sposób egzaminowania czeladników, będą musiały zawierać zastrzeżenie, iż od kandydatów na czeladników, **wymagana jest elementarna znajomość języka polskiego w słowie i piśmie**.

Żadamy przywozu towaru-okrętami polskimi

Specjalna międzynarodowa komisja, urzędująca stale w Antwerpii, opracowała projekt zarządzenia, który na

Bezpośrednie taryfy związkowe natomiast pozwalają na obliczenie niższej taryfy z kraju eksportującego przez wszystkie kraje tranzytowe aż do kraju importującego. Mamy już taką taryfę w **obrotach handlowych z Belgią**. Należałoby je jeszcze rozszerzyć na nasze obroty ze **Szwajcarią, Francją i innymi krajami europejskimi**.

R. N.

Nawet dzieci już wiedzą...

Gdy w domu używa się Radionu do prania, mija ono szybko i bez trudu, a mamusia nie męczy się i jest zadowolona. Pranie

Radionem jest przecież takie łatwe: rozpuścić Radion w zimnej wodzie, 15 minut gotować bieliznę, płukać najpierw w gorącej potem w zimnej wodzie — i bielizna będzie śnieżnobiała.



Upadek portu w Hamburgu Antwerpia na pierwszym miejscu

Według danych, ogłoszonych przez Radę Portu uzyskała Antwerpia w roku 1935 rekordowe obroty. Okazuje się mianowicie, iż w roku tym **prześcignęła Antwerpia po raz pierwszy zarówno Rotterdam, jak nawet i Hamburg**, zajmujący dotychczas czołowe miejsce wśród portów morza Północnego. Statystyka obrotów portowych w Antwerpii wykazuje wzrost o **6,3 milj. ton netto**, przy czym nadwyżka w stosunku do Rotterdamu wynosi ok. 700 tys. ton, a w stosunku do Hamburga 360 tys. ton.

Wzrost obrotów i przeładunków w Antwerpii wynosi 25 proc., natomiast w Rotterdamie tylko 16,4 proc., w Bremie 14,8 proc., a w Hamburgu zaledwie 3,3 proc. Ten nabywał rozwój portu w Antwerpii pozostaje niewątpliwie w pewnym związku z dewaluacją belgi. Dużo większy wpływ jednak na ten stan rzeczy miał fakt, iż **szereg państw Europy środkowej przerzucił w jaskrawy sposób swe transporty z Hamburga do Antwerpii**. Na tę okoliczność zwraca się tu szczególną uwagę, dopatrując się w niej dowodów, iż bojkot gospodarczy Niemiec nie pozostaje bez skutków.

Giełdy

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA z dnia 11 marca 1936 r.

Zyto 15 t. 13,40, 13,20, 13,40; pszenica st. 19,25—19,50; jęczmień browarowy 15—15,75; jęczmień jednolity 14,75—15; jęczmień zbiorowy 14,50—14,75; owies 14,75—15,25; mąka żytnia wyciągowa 0—30 proc. w. w. 19,75—20,25; gat. I 0—50 proc. w. w. 19,50—19,75; gat. II 0—65 proc. 18,25—18,75; gat. III 0—65 proc. w. w. 14,75—15,50; razowa 0—95 proc. w. w. 15,25; pszenica ponad 65 proc. w. w. 13,50—14,50, 60-proc. wyłącznie dla dostaw dla W. M. Gdańska 18,75—19,25; mąka pszen. I wyciąg. 0—20 proc. w. w. 31,50—33,50; gat. IA 0—45 proc. w. w. 30,50—31,50; gat. IB 0—55 proc. w. w. 29,75—30,75; gat. IC 0—60 proc. w. w. 29—30; gatunek ID 0—65 proc. w. w. 28—29; gatunek IIA 20—55 proc. w. w. 26—27; gat. IIB 20—65 proc. w. w. 25,50—26,50; gat. IIC 45—65 proc. w. w. 23,75—24,75; gat. IID 55—65 proc. 19,50—20,00; razowa 0—95 proc. w. w. 21,50—22; otręby żytnie: wymiał stand. 10—10,50; pszenne mialkie stand. 11,50—12; średnie stand. 15 ton 12—11,50—12; grube st. 12—12,50; jęczmień: 10,25—11; rzepak zim. bez worka 37—39; rzepak zim. bez worka 36—38; mak niebieski 69—62; gorczyca 34—26; siemię inlane 30—38; peluska 22,50—23,50; wyka 23—24; seradela 20—22; groch: polny 21—23; Wiktorja 24—26; Polgera 19—21; lubin: niebieski 9,75—10,25; zółty 11—11,50; koniuczyna: zółta, odluszczona 6,75; biała 7,5—9,5; czerw. surowa 10,5—11,5; czerwona czyszczona 120—140; szwedzka 170—190; płatki ziemniaczane 15,50—16,50; makuch: inlany 16,50—17; rzepakowy 14—14,50; słonecznikowy 42/44% 18—19; kokosowy 14,50—15,50; wytloki suszone 8,50—9; słoma żytnia prasowana 2,50—3; siano nadnoteckie luzem 7—7,50; śrut soja 21—22.

Ogólne usposobienie: spokojne.

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 11 marca 1936 r.

Belgia 89,35, 89,73, 89,37; Holandia 360,05, 361,67, 360,23; Londyn 26,24, 26,31, 26,17; Nowy Jork 5,26 1/2, 5,27 1/2, 5,25 1/2, 5,25 1/2; Nowy Jork kabel 5,25 1/2, 5,25 1/2, 5,26 1/2; Nowy Jork czek 5,26 1/2, 5,27 1/2, 5,25 1/2; Czeko 131,90, 132,23, 131,57; Paryż 33,01, 35,08, 34,94; Praga 21,96, 22,00, 21,92; Sztokholm 135,30, 135,63, 134,97; Szwajcaria 173,30, 173,64, 172,96.

Tendencja: niejednolita.

Akcje

Bank Polski 94—93,75; Sisa i światło 27; Warszawski Cukier 25,50—25,75—25,25; Lilpop 9; Modrzejów 470; Norblin 42; Ostrowiec 25.

Tendencja: nieco mocniejsza.

Papiery wartościowe

Konwersyjna 60,75; 5 proc. kolej. 56,50, 6 proc. dolar. 74,50; Premjowa dolarowa 52; Stabilizacyjna 62,25—62,88 (ost. drobny); 4 i pół proc. Pozn. Ziem. Kredyt. serja I 40,88, serja k 42,13; 8 proc. ziemskie gwarantowane 89; 4 i pół proc. serja 5 45,25—45,00; 5 proc. Warszawy za 1933 r. 53,50—53,25—53,50; 5 proc. Łodzi za 1933 r. 48; 5 proc.

Tendencja: przeważnie utrzymana.

Przygoda „brzdąca” z gangsterami Król detektywów amerykańskich

Zuchwały napad na Jackie Coogana, Clark'a Gable'a i Freda Astaire'a walczy z gangsterami, kidnapperami i zwykłymi bandytami

W tych dniach gangsterzy amerykańscy dokonali szeregu napadów na znanych aktorów filmowych, m. in. na **Jackie Coogana'a**, **Clarka Gable'a** i **Freda Astaire'a**. Oto co były „brzdąca” opowiada o swym spotkaniu z groźnymi bandytami w Chicago:

Nie zapomnę tak szybko tej nocnej, niesamowitej przygody. **Drżałem przedewszystkiem o Betty**. Kto jest Betty? Oczywiście moja narzeczona i partnerka na scenie.

Po przedstawieniu wracaliśmy późną nocą z dancingu do hotelu. Ulice były jak wymarłe. Mimowoli zwiększyłem tempo, aby prędzej znaleźć się w domu.

Nagle znaleźliśmy się w świetle silnego reflektora samochodowego. Dodałem gazu, ale napróżno. Ścigający nas wóz był coraz bliżej. Betty struchlała: „**Kidnapperzy!**” Po chwili wóz zrównał się z nami i przyparł nasz samochód do krawędzi chodnika. Musiałem stanąć.

Ktoś gwałtownie otworzył drzwi wozu i do wnętrza zajrzały — lufy rewolwerów i dwie zamaskowane głowy.

— **Dobry wieczór, Jackie, dobry wieczór Betty! Przepraszamy za mały napad. Szybko pieniądze i kosztowności!**

Opór na niczy się nie zdał. Ściągnęliśmy pierścionki brylantowe z palcy i razem z pieniędzmi wręczyłem je bandytom.

Nagle jeden z nich chwycił Betty za ucho i wrzasnął:

— **Podnieś zaraz, dzierlatko! Bo...**

Biedna Betty chciała ukryć pierścionek za rękynowy. Upuściła go i zakryła bucikiem. Ale drab zauważył ten manewr. Byliśmy zdani na jego łaskę. Nie mieliśmy nawet broni przy sobie.

Czy zapamiętałem sobie numer samochodu? Oczywiście, ale później okazało się, że jest to numer samochodowy znanego miljo-

nera chicagowskiego. Numer był oczywiście fałszywy.

Betty najwięcej żał pierścionka już nie ze względu na wartość — przeszło 4000 dolarów — ale ze względu na związane z nim wspomnienia. Ale trudno, trzeba pogodzić się ze stratą. Może w przyszłości gangsterzy dadzą nam spokój! Myśleliśmy już o straży przybocznej, ale to kłopotliwe, zwłaszcza — jeśli... się jest zaręczonym...

Stany Zjednoczone mają **gangsterów, kidnapperów, wogóle bandytów**. Mają skoalizowane bandy porywaczy dzieci, kasiarzy, przemysłników, na czele których stoją „**królowie**” **rewolweru**. Mają też Stany i innych królów, królów detektywów, których rodowód wywodzi się od słynnego **Nata Pinkertona**, założyciela prywatnej agencji detektywów. Dzisiaj znanym i uznanym w całej Ameryce królem detektywów, wrogiem i tęp-

ciem gangsterów jest **Edward Hoover**, założyciel i przywódca t. zw. **G. Men**, tj. ludzi z rewolwerem.

Hoover rezyduje w New Yorku i ze swego mieszkania wprawia w ruch jednym wezwaniem przez telefon armię **13.000 detektywów**. Od 1917 roku pozostaje Hoover w służbie policyjnej jako detektyw, a od 1924 roku w jego ręku znajduje się **kierownictwo całego aparatu śledczego w U. S. A.**

Nielatwe było zadanie podjęcia walki z rozwielnionymi bandami gangsterów na terenie Ameryki wówczas, gdy do dyspozycji Hoovera, w chwili objęcia przezeń funkcji naczelnego kierownika federalnej służby śledczej, pozostawało tylko **200 urzędników**. Dwustu detektywów dla przeciwwstawienia się bandom kryminalistów w kraju liczącym 125 milionów mieszkańców. Pierwszą więc rzeczą, której dokonał Hoover po objęciu swego urzędu, było zwiększenie aparatu wywiadowczego. Dzisiaj dysponuje on **13.000 detektywów, uzbrojonych po zęby**. Ale zadanie zabezpieczenia życia i spokoju ludności Stanów przed zamachami gangsterów nie jest jeszcze rozwiązane i na 100 zbrodni popełnionych tylko 10 zostaje zupełnie wyjaśnionych i sprawcy ich wykryci. Reszta uchodzi bezkarnie i grasuje dalej. Zresztą, jak twierdzi sam Hoover, sądownictwo amerykańskie ponosi dużą część winy za istniejące stosunki. Albowiem, jak mówi król detektywów, opierając się na danych statystycznych, tylko 20 proc. złapanych przestępców staje przed sądem. A z tych tylko 15 proc. otrzymuje istotnie wyroki skazujące. Na stu zatem aresztowanych przestępców 80 wywija się z oczek sieci sądowo-policyjnej. Zdaniem Hoovera, tu tkwi przyczyna rozpanoszenia się bandytyzmu w Stanach i niemożność poskromienia skutecznego zapędów band gangsterskich.

Polacy na wyspie Napoleona

Na Korsyce kwitnie życie polskie

Jak świat szeroki, wszędzie mieszkają Polacy. Nie jest to tylko czczym frazesem.

Stamtąd, gdzie zdawało się życie polskie nie istniało, stamtąd, gdzie o Polakach nigdy się nie słyszało — nadchodzi radosna wieść o powstaniu polskiej placówki narodowej, o budzeniu się dążenia do ściślejszej i konkretnej współpracy z Macierzą.

Napewno mało osób wie, że w Europie — na wyspie Korsyce — kwitnie życie polskie w całej pełni.

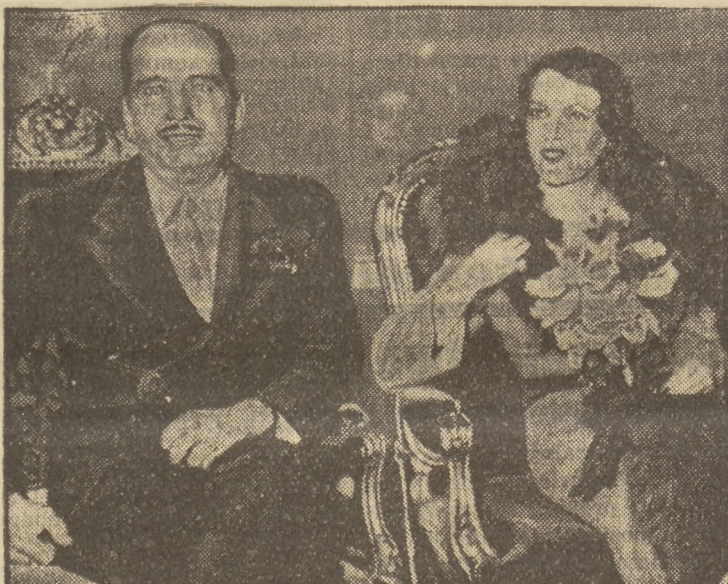
Jak nam donosi z Ojaccio p. Stefaniak,

Polacy na Korsyce założyli kółko społeczno-oświatowe „**Jutrzenka**” z siedzibą w Ojaccio. Cel i zadania nowooteowanej instytucji są jasne. Chodzi o wzajemne poznanie się, wytworzenie wspólnymi wysiłkami ogniska kultury, któreby swoimi wpływami objęło nie tylko Polaków mieszkających na Korsyce, ale i tych, którzy mieszkają w południowej Francji. Program pracy oświatowej nakreślono, drogi wytyczne ustalono — czyżby jedynie należało z głębi serca płynące „**Szczęść Boże!**”

Douglas Fairbanks znowu na kobiercu ślubnym

„**Wielki Doug**”, jak go zowią kinomani, odtwórca Robin Hooda i innych bohater-
skich postaci (Zorro, Złodziej z Bagdadu), błyskotliwy, żywy jak iskra, lecz dzisiaj na-

żu. Formalności ślubne załatwił Douglas w ciągu 48 godzin, przyczem nie obyło się bez trudności. Lady Ashley nie miała przy sobie wszystkich potrzebnych do aktu ślubnego do-



Douglas Fairbanks i jego żona lady Ashley

leżący już prawdopodobnie do historii. Douglas Fairbanks — stanął ponownie na ślubnym kobiercu. „**Słodką**” Mary Pickford poznał widocznie w zapomnienie, a **blisko 60-letni już Fairbanks** skierował swe uczucie w stronę **młodej, 22-letniej Angielki Lady Ashley**. Ślub odbył się w ub. sobotę w Pary-

kumentów, po które posłano do Londynu specjalny samolot.

Ślub wielkiego gwiazdora niemego filmu zważył przed gmach urzędu stanu liczne tłumy publiczności. „**Młoda para**” po ślubie wyjechała z Paryża w nieznanym kierunku, prawdopodobnie na Riwierę.

Uparty samobójca

Do szpitala w Charolles przewieziono przed kilku dniami 66-letniego rolnika Dumontet, z raną postrzałową czaszki, ranami kłutymi brzucha, przeciętymi żyłami na rękach i zdradającego w dodatku objawy zatrucia.

Jak się okazało, staruszek po stracie swej małżonki postanowił pozabawić się życia. — Najpierw wpakował sobie w głowę ładunek strutu ze strzelby myśliwskiej. Gdy to nie skutkowało, zadał sobie kilka pchnięć nożem w brzuch, nie naruszając jednak wnętrza. Wreszcie otworzył sobie żyły i zażył większą dawkę trucizny. Nadzwyczaj silny organizm przetrzymał jednak zarówno rany jak i truciznę i niedoszły samobójca byłby niewątpliwie wyszedł ze szpitala zdrowy i cały, gdyby się nie był wkońcu zagłodził. Wszelkie próby przełamania głodówki, urządzonej przez desperata okazały się daremne. Zastosowane wkońcu sztuczne karmienie nie zdołało podtrzymać gasnących sił staruszka.

ARNO ALEKSANDER.

OCZY LIZZY MAY

Powieść współczesna.
PROLOG.

Działo się to w Waszyngtonie w zimny, wietrzny wieczór grudniowy roku tysiąc dziewięćset dwudziestego czwartego.

Operatorzy filmowi różnych towarzystw, przestępując z nogi na nogę i pocierając zziębnięte dłonie, stali przed wielkimi drzwiami pałacu prezydenta miasta i obserwowali pilnie wszystko, co się działo za kryształowymi szybami. Każdy wychodzący z domu był zasypywany gradem pytań, jednak do tej pory nie udało się zebrać żadnych ciekawych wiadomości: były to wysoko postawione osobistości, nie raczące nawet otworzyć ust, albo mali urzędnicy, którzy lubią bardzo, gdy ich słuchają, ale, niestety, zazwyczaj sami nic nie wiedzą.

— **Psia dola!** — mruknął przez zęby Adams, wystannik towarzystwa filmowego „**Fox**”: — **Należałoby zabronić ludziom brać ślub w zimie i w taką pogodę!**

Higgins — jego przyjaciel i nie bezpośredni konkurent, jako przedstawiciel dziennika „**Herald**” — uśmiechnął się tylko.

— **Nieźły pomysł!** — odpowiedział po chwili — **ale wątpię, czy ustawodawcy będą na tyle dla nas wyrozumiali.**

Przez tłum oczekujących przecisnął się do nich osobnik o małej spiczastej brodzie, w złotych okularach.

Był od stóp do głów pokryty śniegiem, na szklach okularów osiadły gęsto krople wody.

— **Przepraszam bardzo** — zwrócił się do Higginsa, oddychając ciężko jak po nadmiernym wysiłku fizycznym: — **Może pan zechce objaśnić mnie łaskawie, kiedy poseł argentyński z małżonką wyjdą z tego domu?**

Higgins spojrzał na niego, jak się patrzy na człowieka, który ni stąd, ni zowąd, zapytuje uprzejmie, kiedy nastąpi koniec świata!

— **Dobre sobie!** — wybuchnął dziennikarz: — **Le-dwo na nogach się trzymamy, już podmrażaliśmy sobie nosy tylko dlatego, że żywa dusza nie wie, kiedy pan poseł raczy opuścić pałac prezydenta miasta, a pan zapytuje...** — **Urwał i spojrzał podejrzliwie na nieznajomego.** — **A pan z jakiej szmaty?**

— **Ze szmaty?... Nie rozumiem! Nigdy nie miałem nic wspólnego ze szmatami...**

Higgins roześmiał się pojednawczo:

— **W naszym żargonie to oznacza dziennik, gazetę! Rozumie pan! Myślałem, że pan jest z prasy...** Nie?... No, to pańskie szczęście, bo w przeciwnym razie...

Ostatnie słowa dźwięczały jak pogroźka.

— **Nie...** jestem skromnym... uczonym — **odpowiedział nieznajomy, ociągając się nieco:** — **Za pół godziny odchodzi mój pociąg, a... a przed wyjazdem muszę koniecznie porozmawiać z posem...**

Wyjął z kieszeni palta wielką chustkę i otarł twarz.

— **Pan go zna?... — zawołał uradowany Adams:** — **No, to niema nic prostszego! Niech się pan każe zameldować, wpuszczą bez żadnych przeszkód!... I może zechce pan z łaski swojej powiadomić nas przez kogoś, kiedy poseł ma zamiar wyjść. Będziemy panu niezmiernie wdzięczni...**

— **Niestety, nie znam osobiście posła** — **odpowiedział cicho nieznajomy.**

Adams z trudnością stłumił przekleństwo i pograżył się w lodowate milczeniu.

— **W takim razie nie możemy panu nic poradzić ani pomóc** — **oświadczył trochę grzeczniejszy Higgins:** — **Uprzedzam pana tylko, że na ulicy nie uda się panu porozmawiać z posem. Szkoda czekać w taką pogodę, przytem spóźni się pan na pociąg.**

Nieznajomy w zdenerwowaniu przestąpił z nogi na nogę.

— **Nie mogę się spóźnić na pociąg. Nie, nie mogę w żadnym wypadku.** — **Rzucił stroskane spojrzenie na zaśniewioną, ledwo widoczną zegar elektryczny, uchylił kapelusza i oddalił się szybkimi, drobnymi krokami.**

— **Nieprzyjemny jegomość** — **mruknął Adams, gdy dziwny człowiek zmieszał się z cierpliwie oczekującym tłumem.**

— **Dlaczego** — **wzruszył ramionami Higgins:** — **Chyba dlatego, że przez chwilę miałeś nadzieję, iż przez niego dowiesz się czegośkolwiek, i ta nadzieja zawiodła raptem.**

Adams pokręcił głową.

— **I to też...** — **rzekł niepewnie:** — **Zresztą niezawsze można określić dokładnie, dlaczego ten czy inny człowiek robi nieprzyjemne wrażenie. W dodatku ten szczególnie zapach...**

— **Zapach? Jaki, kiedy?** — **ze zdziwieniem zawołał Higgins.**

Adams się skrzywił:

— **Kiedy wyjął chustkę do nosa. Nic nie czuleś?... Ciągłe łamię sobie głowę — taki znany zapach, a nie mogę sobie przypomnieć, co to było!**

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Jak Pomorze uczci dzień Imienin Marsz. Piłsudskiego

Komunikat Pomorskiego Zarządu Wojewódzkiego Federacji P. Z. O. O.

Wobec zbliżających się Imienin śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego na podstawie wskazówek udzielonych przez Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego Zarząd Wojewódzki Pomorski Federacji P. Z. O. O. podaje do wiadomości i wykonania co następuje:

- żadne akademie ani szersze obchody żałobne w dniu 19 marca urządzone nie będą;
- w dniu 18 marca wieczorem (godzina będzie podana w komunikatach Polskiego Radja) Pan Prezydent Rzeczypospolitej wygłosi przemówienie przez radio, które będzie transmitowane na wszystkie rozgłośnie polskie. Przemówienie to nagrane zostanie na taśmę stillową i powtórzone dwukrotnie w dniu 19 marca;
- władze wojskowe wydadzą własne zarządzenia uczczenia tego dnia przez wojsko.

Ministerstwo Oświaty wyda też odrębne wskazówki dla obchodów szkolnych;

- specjalna zbiórka pieniężna na Fundusz Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego (w formie nalepek itp.), w dniu 19-tym marca nie jest przewidziana, jako nielicząca z powagą chwili.
 - Zgodnie z powyższymi zasadami Powiatowe Federacje PZO. mają niezwłocznie:
- zorganizować Komitety Lokalne, względnie przyjąć na siebie rolę tych Komitetów;
 - przeprowadzić wśród społeczeństwa akcję celem nadania temu dniowi właściwego nastawienia i charakteru powagi i skupienia;
 - nawiązać łączność z władzami wojskowymi i innymi czynnikami celem współpracy i współdziałania;

- zainstalować megafony w większych ośrodkach miejskich jak Toruń, Gdynia, Grudziądz;
- zainicjować zainstalowanie odbiorników radiowych w świetlicach, szkołach, domach ludowych itd. — aby umożliwić wysłuchanie przemówienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej tym wszystkim, którzy własnych odbiorników nie posiadają. Chodzi o to, aby przemówienia Pana Prezydenta mogły wysłuchać szerokie warstwy ludności miejskiej i wiejskiej;
- wskazane jest również zorganizowanie cichych nabożeństw żałobnych w kościołach.

Zarząd Wojewódzki Pomorski Federacji P. Z. O. O.

Z drugiego dnia rozprawy o zajścia bezrobotnych w Żninie

Niekończący się łańcuch świadków obciąża swemi zeznaniami oskarżonych

Drugi dzień rozprawy 32 bezrobotnych ze Żnina przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy wypełniły zeznania świadków.

Podobnie jak pierwszy świadczyli — zeznający w dniu wczorajszym obciążyli głównych oskarżonych, inicjatorów burzliwych ekscesów.

Komendant powiatowy P. P. św. Jan Matuzewski już w dniu 8 grudnia ub. r. obserwował niezłaskiwane nastroje wśród bezrobotnych. Zebrani w tym dniu na wiecu bezrobotni w liczbie 700 osób zachowywali się agresywnie. W dniu 17 grudnia podczas zajść przed magistratem tłum zachowywał się napastliwie, sabotując przychylne zabiegi burmistrza Ratajskiego.

Zeznający w charakterze świadka asesor Franciszek Ebel słyszał podczas zajść wrocie okrzyki, wnoszone przez kierujących demonstracją bezrobotnych. Wśród prowokujących zachowujących się widział oskarż. Żurawskiego, jednak kto bił policjantów — świadek nie wie. Ebel stwierdził, iż w krytycznym czasie zapomogi udzielane bezrobotnym były stosunkowo znacznie wyższe, niż świadczenia, jakie otrzymywali bezrobotni w innych latach. Zeznanie to rzuca charakterystyczne światło na tło zajść żnińskich. Świadek zadał kłam zeznaniom osk. Józefa Przybyły, który nie przyznał się do wyciągnięcia bagnetu post. Olesińskiego. Osk. kupiec Marcinkowski w świetle zeznań tego świadka zdaje się wyglądać, jakby tylko przez pomyłkę dostał się na ławę oskarżonych. Nie brał on nigdy udziału w życiu bezrobotnych — ze sprawami nie miał nic wspólnego.

Świadczyli Stanisław Zwolnikiewicz i Władysław Markowski — do rozprawy nowych szczegółów nie wnieśli. Post. Markowski widział Górnego, sekretarza Z. Z. P., który znajdował się wraz z innymi bezrobotnymi w biurze. Górny oświadczył, iż tłum jest rozgoryczony i „choćby miał trumien paść — nie ustąpi”.

Świadek Eryk Mach obciążył swemi zeznaniami osk. Wojciecha Przybyły, Kołodziejskiego, który wybił szybę w drzwiach i kilku innych oskarżonych.

Przodownik Antoni Juchniewicz, który znajdował się w gabinecie burmistrza widział również wśród rebeliantów Wojciecha Przybyły, Idczaka, Nowaka i kilku innych podsądnych.

Św. Wojciechowski stwierdził, iż prowodyrem i największym krzykaczem był 21-letni osk. Żurawski. Świadek uderzył w głowę

osk. Małecki, osk. Drewniak usiłował wypchnąć go z korytarza.

Św. Jan Juchniewicz, w przeciwieństwie do zeznań świadka Ebela, w zeznaniu swem, nie wnoszącym zresztą nic nowego do rozprawy — obciążył osk. kupca Marcinkowskiego.

Wobec usprawiedliwionej nieobecności

świadka burmistrza Ratajskiego sąd odczytał protokół jego zeznań złożonych w śledztwie.

O godz. 15 sąd zarządził przerwę do godz. 17. Popołudnie wypełniły zeznania licznych świadków odwodowych.

Dziś dalszy ciąg procesu.



Kto zdrowie ceni

ma zawsze Aspirinę w zapasie. Aspirina jest obecnie wyrabiana w kraju. Jako znak, że produkcja odbywa się według przepisów fabryki „Bayer” widnieje na opakowaniach i tabletkach krzyż bayerowski, gwarantujący czystość i tożsamość preparatu.

ASPIRIN

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Cena za 6 tabl. obecnie już tylko 90 gr, za 20 tabl. zł 2.25

Oko w oko z niebezpiecznym przestępcą

Na tropie szajki złodziejskiej w pow. brodnickim — Nocne czaty przed zabudowaniami herszta

Brodnica, 11 marca

W ostatnim czasie dokonano na terenie powiatu brodnickiego szeregu kradzieży. W ciągu dochodzeń Komenda Powiatowa Policji Państw. w Brodnicy zebrała materiał informacyjny i poszła kow, wskazujący na to, że kradzieży tych dokonuje zorganizowana szajka złodziejska z Henrykiem Staniszewskim,

zam. w Bobrowskich pow. brodnickiego na czele.

Ponieważ szajka ta skradziony łup przynosiła dopiero nocą do zabudowań Staniszewskiego, zarządzone czaty, ażeby członków szajki uchwycić na gorącym uczynku.

W nocy z 9—10 bm. delegowani zostali na czaty post. Stabrowski Teodor i

Schroeder Leon z Brodnicy. — Gdy wymienieni policjanci zajęli stanowiska w odległości ok. 100 metr. od zabudowań Staniszewskiego, około godz. 1.45 pojawił się nieznanemu osobnik zmierzający do zagrody Staniszewskiego. — Osobnik ów będąc w odległości około 15 metr. od stanowiska zajętego przez post. Schroedera, zauważył go, przyczem oświecił go lampką elektr. Post. Schroeder dopuścił osobnika na odległość 5-ciu kroków, a następnie wyszedł z za drzewa i wezwał go do zatrzymania się i podniesienia rąk do góry. — Osobnik ten nie usłuchał wezwania, lecz natychmiast doskoczył do post. Schroedera, zamierzając go rozbroić. Post. Schroeder widząc przewagę silniejszego fizycznie osobnika, wezwał do pomocy post. Stabrowskiego, na co osobnik ów począł uciekać.

Przebiegłszy około 20 kroków, osobnik ów nachylił się do ziemi co wywołało wrażenie, że zamierza strzelać do policjantów. Ponieważ w osobniku tym policjanci rozpoznali herszta szajki Staniszewskiego Henryka, którego znali jako niebezpiecznego przestępcę, post. Schroeder chcąc go uprzedzić, oddał strzał z karabinu w kierunku Staniszewskiego, który upadł na ziemię. — Strzał ten nie zranił jednak Staniszewskiego, odniósł on jedynie zadraśnięcie na czole nad prawym okiem, i to od upadku.

Staniszewskiego osadzono w areszcie. Policja prowadzi energiczne dochodzenia.

Wyrok śmierci w Gdańsku został wykonany przez kąt z Rzeszy

W środę rano około godz. 6.30 ścięty został na podwórzu więzienia w Gdańsku przez sprowadzonego z Rzeszy niemieckiej kąt 63-letni fryzjer Jan Gregorowski z Wrzeszcza, który wyrokiem sądu karnego

z dnia 2 grudnia ub. roku skazany został na śmierć za dokonanie morderstwa i rabunku na 80-letniej wdowie i właścicielce restauracji Ruedigerowej.

Wniosku o ulaskawienie Senat gdański nie uwzględnił. Skazaniec uwiadomiony został o decyzji Senatu w poniedziałek o godzinie 18.

Po straceniu Gregorowskiego oczekuje jeszcze wykonania wyroku skazany również na śmierć był hitlerowiec, pomocnik handlowy Heppner z Lisewa, morderca wdowy Schirk w Kuechwerder.

Wreszcie czeka we więzieniu śledczym na rozprawę 21-letni Jan Runschkowski, z Herrenhagen, również hitlerowiec, bratobójca i podpalacz.

Aresztowany niedawno pod zarzutem dokonania w r. 1931 morderstwa na pielęgniarzu chorych Ryszardzie Krugu posługacz Edmun Kirchner z Wrzeszcza, popełnił, jak wiadomo, samobójstwo.

Przebudzony ze snu rolnik zastrzelił przez omyłkę swą żonę

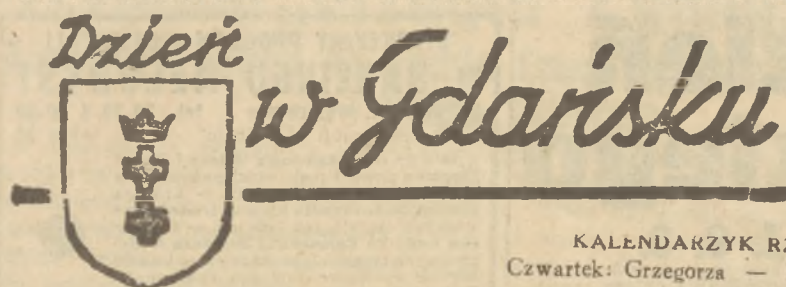
Tragiczny wypadek w powiecie mogileńskim

W Kwiecie pod Mogilem wydarzył się w nocy na 10 bm. niezwykle tragiczny wypadek, który do głębi wstrząsnął ludnością.

Z niewyjaśnionych dotąd przyczyn w nocy z 9 na 10 bm. w zagrodzie rolnika Weissa poczęły gwałtownie ujadać psy podwórzowe. Zbudzona hałasem żona rolnika podeszła do okna, by z firanki zobaczyć co jest przyczyną ujadania psów. W tym momencie ujadanie przebudziło ze snu Weissą, który zauważył przy oknie sylwetkę żony,

a nie orientując się w sytuacji — chwycił leżący na stoliku rewolwer i nerwowo wystrzelił. Kula przeszła nieszczęsną kobiecie w klatkę piersiową.

Na odgłos strzału do sypialni Weissów wbiegła służąca, która pospieszyła Weissą z pomocą. Po wypadku Weiss oprzytomniał całkowicie, a widząc skutki swej nierozwagi — skierował broń do siebie. W zamiarze samobójczym przeszkodziła mu służąca.



Czwartek
12
marca

KALENDARZYK RZYM-KAT.
Czwartek: Grzegorz — Piątek: Krystyna

— **Przewidywany przebieg pogody.** W czwartek pochmurno, mgła, przelotne opady deszczowe i śnieżne, słabe wiatry północno i północno-wschodnie, temperatura około 0; w piątek pochmurno, miejscami opady deszczowe, łagodnie.

— **Dyżur nocny lekarzy w Gdańsku.** Dnia 12 bm. pełnią dyżur dr. Wiczeorek, Vorstädtischer Graben 1b, tel. 21964 i dr. Wolff, Karthäuserstr. 112, tel. 22277.

KALENDARZ ZEBRAN.

W czwartek, 12 bm.:

O godz. 19 Tow. b. Wojaków placówki Wrzeszcz w Domu Akademickim przy ul. Heeresanger 11.

RUCH TOWARZYSTW.

— **Odprawa kierowników filij Związku Polaków.** W piątek, 13 bm. odbędzie się o godz. 17.30 w Zarządzie Głównym Związku Polaków w Gdańsku odprawa wszystkich kierowników filij Z. P.

— **Walne zgromadzenie gdańskiego Okręgu Związku Oficerów Rezerwy** odbędzie się w piątek, 13 bm. o godz. 19 w gmachu podrykcyjnym, pokój 134. Porządek obrad zgromadzenia przewiduje szereg ważnych spraw, m. i. wybór nowego Zarządu, komisji rewizyjnej, członków sądu koleżeńskieggo oraz delegatów na walny zjazd delegatów Z. O.

— **Zebranie filij P. Z. P. w Oruni** odbędzie się w sobotę, 14 bm. o godz. 19 w Ochronce Polskiej przy ul. Niederfeld.

— **Zebranie filij P. Z. P. w Pszczółkach** odbędzie się w sobotę, 14 bm. o godz. 18 w świetlicy Z. P.

Z miasta i okolicy

— **Świadczenia chorobowe i pośmiertne P. Z. P.** W czasie od 1 stycznia do 29 lutego br. Polskie Zrzeszenie Pracy wypłaciło 34 osobom zapomogi chorobowe na łączną sumę 348,99 gd., oraz 3 zapomogi pośmiertne na łączną sumę 477,10 gd.

— **Furmanki bez hamulców.** Jak wiadomo, istnieje zarządzenie, według którego furmanki zaopatrzone być muszą, o ile przewożą poważniejsze ciężary, w hamulce. Prezydent policji gdańskiej wydał obecnie w porozumieniu z Senatem zarządzenie, według którego furmanki ciężarowe, ważące wraz z ładunkiem mniej jak 20 ctn., a pochodzące z wjeżdżających okręgów, położonych na wschód od Bramy Żuławskiej, a więc z Siennej Huty, Krakowa, Westlich-Neufahr, Buergerwiesen, Gross Walddorf i Klein Walddorf nie potrzebują być zaopatrzone w hamulce, w komunikacji ulicznej w wschodniej dzielnicy miasta Gdańska łącznej linii ulic Horst Wesselstr., Stary Szotland, Guenther Schaffer-Wall, Krebsmarkt i Horst Hoffmann-Wall.

— **Znowu normalna komunikacja promu.** Ponieważ woda na Wiśle znowu opadła i woda spłynęła z ulic dojazdowych do przystanku promu Kaesemarkt — Rothebude, komunikacja promu tego odbywa się znowu bez przeszkód.

— **Obrzucenie pociągu kamieniami.** Onegdaj wieczorem obrzuceniu został we Wrzeszczu kursujący między Gdańskiem a Sopotami pociąg podmiejski. Jednym z wrzucanych kamieni rozbita została szyba wagonu i trafiony w pierś konduktor pociągu. Ponieważ we Wrzeszczu wydarzyły się już częściej podobne wypadki, byłoby wskazane, aby policja wystąpiła tam patrolem, któryby kres położył tym wytrykom.

— **Zderzenie samochodów.** Onegdaj rano zderzyły się na Siennym Rynku w Gdańsku samochód osobowy PM 13228 dyrektora cukrowni w Pelplinie Kaczmarka z samochodem ciężarowym Gdańskiej Centrali Mleka, przyczem samochód osobowy został poważnie uszkodzony. Z pasażerów odniosła zranienia w Gdańsku Lisa Schulzówna złamanie kości nosowej, podczas gdy drugi pasażer, rolnik Hirschfeld z Torunia i szofer nie odnieśli żadnych obrażeń ciała.

— **Nieszczęśliwy wypadek rowerzysty.** — Skutkiem pęknięcia ramy runął we Wrzeszczu na bruk rowerzysta, 31-letni piekarz Rudolf Mischke, zamieszkały we Wrzeszczu. Bezprzytomnego przewieziono do lecznicy miejskiej, gdzie stwierdzono pęknięcie czaszki.

— **Fatalne skutki upadku ze schodów.** Zajęta czyszczeniem schodów mężatka Joan na Kreft, zamieszkała przy ul. Raehm, straciła równowagę i spadła, tracąc przytomność. Odniosła ona złamanie nogi i obrażenia wewnętrzne. Ranną przewieziono do lecznicy.

— **Przechanie rowerzysty przez przyczepkę motocyklu.** Kupiec Jan Krikowski, zamieszkały w Nytychu, jechał z Nowego Portu do Gdańska. W pobliżu ulicy Laentaler Weg zamierzał rowerzysta Jan Krause z Nowego Portu przejechać jezdnię, przyczem jednak stracił równowagę i runął na bruk. Nadjeżdżający w tej chwili motocyklista nie zdążył już zahamować maszyny i K. przejechany został przez przyczepkę. Kr. przewieziono w stanie bezprzytomnym do lecznicy miejskiej, gdzie stwierdzono, że doznał poważnych obrażeń wewnętrznych i okaleczenia głowy. Motocyklista zaś odniósł okaleczenie nogi.

— **Motocyklista uderzył o drzewo.** Jadący w kierunku przystanku promu pod Rothebude motocyklista Karol Schoenbaum stracił władzę nad maszyną i uderzył o drzewo przydrożne. Uderzenie było tak silne, że Sch. się wywrócił i runął na ziemię, tracąc przytomność. Rannego przewieziono samochodem do lekarza, który zarządził przetransportowanie go do lecznicy. Sch. doznał pęknięcia czaszki, złamania kilku żeber i niebezpiecznych obrażeń wewnętrznych.

— **Samobójstwo starca.** Zamieszkały u zięcia murarza Hermanna B. w Steegen w powiecie Wielkie Żuławy 79-letni rentobiorca Fryderyk Rusch oddał się w poniedziałek z mieszkaniem. Ponieważ nie powrócił na noc, zawiadomiono o zniknięciu R. posterunek żandarmerji, który wszczął dochodzenia. Zupełnie przypadkowo znalazł szofer Will wiszącego na drzewie cmentarza starca. Zwłoki denata zdjęto z drzewa i przewieziono do miejscowej kostnicy. — Przyczyną samobójstwa jest prawdopodobnie rozpacz po zgonie żony, która zmarła przed 2 laty.

— **Kronika policyjna z 11 bm.** Przytrzymano 10 osób, z tych 3 za wykroczenia proceduralne, 3 za opilstwo, 1 za uszkodzenie

przedmiotów, 1 za nielegalne przekroczenie granicy, 2 z innych przyczyn.

— **Znaleziono w Gdańsku:** paszport niemiecki na nazwisko: Karl Burmeister, czarny portfel z papierami na nazwisko: Willy Totski, czarną portmonetkę z 2,10 guld., powłóczkę na poduszkę, flagę ze swastyką, etui skórzane z 6 kluczami, złoty pierścionek z dużym rubinem, otoczonym 10 brylantami, szarego psa owczarskiego, czarnego jamnika.

— **Zgubiono:** czarny portfel, zawierający pieniądze i polski paszport na nazwisko: Edmund Slichta, czarną portmonetkę damską z 94 guld., złotą obrączkę ślubną z inicjałami G. W. 27. 5. 34. stempl. 900.

— **Z urzędu stanu cywilnego w Gdańsku.** Zmarli: syn rolnika Karola Kapalnkego 10 l., właściciel Juliusz Rosengart 74 l., wdowa Emilja Scheffler z domu Tetzlaff 86 l., robotnik Eryk Lewandowski 24 l., szwec August Wallat 78 l., czeladnik kowalski Tomasz Kluk 59 l., em. listonosz Mieczysław Flens 67 l., inwalida Hermann Sabietzki 89 l.

Zebranie socialistów gdańskich

Onegdaj wieczorem odbyło się w sali „Café Friedrichshain“ w Sidlicach zebranie socialistów gdańskich. Udział był tak liczny, że sala była przepełniona. Zebranie zagaił poseł na sejm gdański Schmidt, a referaty wygłosili postowie Moritz i Brill.

Napad na uczestnika zebrania socjalistycznego

Po zebraniu napadnięty i pobity został — jak donosi „Danziger Volksstimme“ — jeden z uczestników zebrania przez kilku mężczyzn, którzy po zbliżeniu się dalszych osób zbiegli.

Dzień Imienin Marszałka Piłsudskiego w Gdańsku

Tegoroczne Imieniny Marszałka Józefa Piłsudskiego obchodzić będzie Związek Polaków w skupieniu na nabożeństwach żałobnych. W świetlicach odbędą się skromne uroczystości poświęcone pamięci Marszałka Piłsudskiego. Centralnym punktem tych uroczystości będzie wysłuchanie przemówienia, jakie wygłosi p. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej.

Na wymienionych uroczystościach będą zorganizowane zbiórki na fundusz uczczenia Marszałka Piłsudskiego.

Obowiązkiem wszystkich członków Z. P. jest wziąć udział w uroczystościach w miarę możliwości. Pod adresem **pracodawców kierujemy apel o umożliwienie jak najliczniejszemu rzeszom pracowników udziału w nabożeństwach żałobnych.**

Nabożeństwa odbędą się 19. 3. b. r.:

w Gdańsku w kościele Chrystusa Króla o godz. 8.30 rano; we Wrzeszczu także o godz. 8.30 rano w ten sam dzień w kościele św. Stanisława; w Sopotach o godzinie 9-tej w kapliczce na Nordstr., a w Nowym Porcie o godz. 8.30 rano w kaplicy M. B. Częstochowskiej.

P. Prezydent R. P. prof. Ignacy Mościcki wygłosi uroczyste przemówienie ku czci pamięci Marsz. J. Piłsudskiego w dniu 18 marca o godz. 19 przez Polskie Radio, a powtórzone będzie to przemówienie w dniu 19 marca na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radja o godz. 12 w południe dla szkół, a o godz. 19.45 jeszcze raz dla całej ludności, przyczem o godz. 21 nada Polskie Radio na wszystkie rozgłośnie specjalną audycję poświęconą pamięci Wielkiego Budowniczego Odrodzonej Polski.

Przeplacenie bohaterstwa życiem

Ratując tonącego chłopca — zginął ogrodnik Oton Ziegert

Günter Harich, 6-letni, zamieszkały w Klein-Walddorf, wszedł na krę łodową pływającą na Motławie i wpadł do wody. Zauważył to ogrodnik Oton Ziegert, który wypłynął jakakimś na wodę celem ratowania chłopca. Z. wpadł przytem również do wody i zdołał utrzymać się tylko przez chwilę na powierzchni wody. Mieszkający na przeciwnym brzegu inwalida Horst Werner zauwa-

żył tonącego: wsiadł do łodzi, pospieszył na ratunek.

Ziegert utonął jednak, nim W. zdołał wydobyć go z wody. Natomiast udało się W. wydobyć z wody chłopca, który zdołał utrzymać się dłużej na powierzchni wody.

Zwłoki Ziegerta wydobyto dopiero wieczorem z Motławy. Przewieziono je do prosektorjum lecznicy miejskiej.

Wydalenie obywatela holenderskiego z Ziemi Gdańskiej

Mieszkający już od r. 1917 w Sopotach robotnik metalowy, liczący około 50 lat, obywatel holenderski Boehlsen, ożeniony z mieszkanką Sopot, zawezwany został na policję kryminalną, gdzie mu po sfotografowaniu go i zdjęciu odcisku palca oświadczone, że zostaje wraz z rodziną wydany z Ziemi Gdańskiej, którą winien jak najspieszniej opuścić. Przyczyny wydalenia nie podano mu do wiadomości.

Jak donosi „Danziger Volksstimme“,

Splata długów hipotecznych na Ziemi Gdańskiej

Mocą rozporządzenia z 20 lutego rb. zarządził Senat gdański, że termin spłaty podlegających obniżce oprocentowania długów hipotecznych, wymagany pierwotnie na 1 października 1936 r., przedłużony zostaje do 1 października 1938 r. Aby jednak umożliwić wierzycielom uzyskanie pretensji, a z drugiej strony ułatwić dłużnikom spłatę hipotek, wydał Senat w tej sprawie jeszcze jedno rozporządzenie, że wierzyciele zarejestrowanych w Gdańsku hipotek mogą je najwcześniej wypowiedzieć na 1 październi-

ka 1936 r. i złożyć w sądzie grodzkim wniosek, aby w dniu 1 października 1938 r. zrealizowana została cała hipoteka lub też nastąpiła częściowa spłata. Sąd oddać może podobne wnioski jedynie wówczas, gdy przeprowadzony zostanie konkretny dowód, że dłużnicy nie mogą faktycznie uczynić zadość wymaganiom wierzyciela. Sąd uprawniony jest do rozstrzygnięcia kwestji spłacania długów hipotecznych ratami oraz odroczenia spłaty na przeciąg roku, oczywiście za zgodą wierzyciela.

Kalendarz zebrań Polskiego Zrzeszenia Pracy w Gdańsku

Zarząd Główny P. Z. P. tygodniowo co czwartek o godzinie 19-tej.

Grupa I ostatnia środa po 1-szym w lokalu P. Z. P. o godz. 19-tej.

Grupa IV. Rzemieślnicy wtorek po 15-tym w Domu Polskim o godz. 19-tej.

Grupa V w poczekalni dworcowej w-g terminu podawanego przez kierownictwo.

Grupa VIII — IX, w-g zaproszeń kierownictwa.

Drukarze 1-szy piątek po 15-tym w lokalu P. Z. P. o godz. 1-tej.

Oddział prac. gastr. 1-sza środa po 1-szym w lokalu P. Z. P. o godz. 16.30.

Oddział Mł. Rzem. 1-sza sobota po 15-tym w lokalu P. Z. P. o godz. 17-tej.

Oddział Kolarzy 1-sza sobota po 15-tym w Domu Polskim o godz. 19-tej ewent. może nastąpić zmiana lokalu.

Piekło zebranie jest ustalone każdorazowo.

Nowyport 1-sza sobota po 15-tym w koszarach o godz. 19-tej.

Szymonowo 1-sza sobota po 15-tym w świetlicy Z. P., razem ze Zw. Pol.

Sopoty 1-szy poniedziałek po 15-tym każdego mies. o godz. 19-tej w świetlicy Z. P. Wilhelmstrasse 52.

Oliwa 1-szy piątek po 1-szym każdego mies. o godz. 19-tej w sali dworcowej.

Wrzeszcz ostatni wtorek przed pierwszym o godz. 19-tej w Domu Akademickim, Heeresanger 11.

Brentowo ostatnia niedziela przed 15-ym o godz. 19-tej u p. Schenk.

Pieczewo w środę po 15-tym w świetlicy Z. P. o godz. 19-tej.

Dolne Miasto druga środa po 1-szym w Z. P. Hopfengasse 72 o godz. 19-tej.

Sidlice 1-szy poniedziałek po 1-szym w Friedrichshain o godz. 19-tej.

Orunia 2-ga sobota po 1-szym w ochronce o godz. 19-tej.

Belkowo 1-sza niedziela po 15-tym w świetlicy Z. P. o godz. 16-tej.

Str. Prangschin 2-ga niedziela po 15-ym w świetlicy Z. P. o godz. 18-tej.

W. Trabki 4-ta niedziela po 1-szym w ochronce o godz. 13-tej.

Elganowo 4-ta niedziela po 15-ym w Domu Polskim o godz. 16-tej.

Pruszcz 1-sza sobota po 15-tym w świetlicy Z. P. o godz. 19-tej.

Tiegenhof 1-sza sobota po 15-tym w lokalu dworcowym o godz. 18-tej.

Łąk 2-ga niedziela po pierwszym w świetlicy Z. P. o godz. 18-tej.

Pszczółki 1-sza sobota po 15-tym w świetlicy Z. P. razem ze Zw. Pol.

Sven Hedin wygłosi odczyt w Gdańsku

Jak się dowiadujemy, z końcem marca r. b. przybędzie do Gdańska słynny podróżnik szwedzki Sven Hedin. Sven Hedin wygłosi w Gdańsku w dniu 27 marca br. odczyt o przeżyciach i przygodach, jakich doznał podczas swej ostatniej, 8 lat trwającej, ekspedycji naukowej do centralnej Azji.

Prasa niemiecka w Gdańsku poświęca ostatnio słynnemu badaczowi szwedzkiemu szereg artykułów, w których oprócz opisów wypraw, ostatnio przez Sven Hediną dokonanych, specjalnie podkreśla to, że Sven Hedin był i jest przyjacielem Niemiec i Gdańska. Prasa niemiecka w Gdańsku nie chce widocznie wiedzieć o tem, że Sven Hedin jest żydem i zawsze się do tego otwarcie przyznaje.

Naprawa łamacza fal w Sopotach

Prace, mające na celu naprawę łamacza fal w Sopotach, zostały ostatnio, wskutek wyasygnowania przez radę miejską w Sopotach potrzebnych funduszy, wznowione i mają być ukończone z początkiem maja b. r. Obecnie umacnia się łamacz fal w ten sposób, że wbija się sześciometrowe słupy wzdłuż wewnętrznej strony. Wśród fachowców w Gdańsku panuje przekonanie, że suma 9000 guldenów, wyasygnowana przez radę miejską w Sopotach na ten cel, jest niewystarczająca.

Ze sportu

TURNIEJ MIĘDZYNARODOWY PING-PONGA W SOPOTACH.

W dniach od 21 do 23 marca b. r. odbędzie się w Sopotach międzynarodowy turniej ping-pongowy o międzynarodowe mistrzostwo Niemiec. Oprócz czołowych graczy z Niemiec udział swój zgłosili również czołowi gracze Węgier, Litwy i Anglii. Pewny jest udział mistrza węgierskiego Lovaszy Soos'ego, który poblił niedawno mistrza świata Barne (Węgry) oraz czołowego gracza Anglii Bergela.

Organizatorzy powyższego turnieju liczą się z udziałem wszystkich drużyn państwowych, które biorą obecnie udział w turnieju o mistrzostwo świata w Pradze.

Czersk

— Obrady właścicieli nieruchomości. W lokalu „Hotelu Centr.” odbyło się zebranie miejsc. Tow. Właścicieli Nieruchomości pod przewodnictwem prezesa p. J. Ostrowskiego. Na wezwanie Urzędu Skarbowego Towarzystwo wybrało na biegłych do podatku od nieruchomości i lokali pp. Ostrowskiego, Szotta, Turzyńskiego i Pliszke. Uchwalono również nie wydzierżawiać mieszkań i składowych Żydom.

Dobra gospodyni

CO BĘDZIE JUTRO NA OBIAD?

- I.
1. Barszcz zabielały z kartoflami.
2. Jaja siekane na muszelkach.
3. Pierogi z serem ze śmietaną.

II.

1. Zupa przecierana z ryżem.
2. Kotlety z suszonych grzybków.
3. Karp na szaro.
4. Naleśniki z kremem.

JAJA SIEKANE W MUSZELKACH.

Ugotowane jaja na twardo włożyć do zimnej wody, a gdy przestygną, obrać ze skorupki, posiekać, opieprzyć, posolić, kto lubi dodać garść siekanego szczypiorku i zasmażyć z łyżką masła i dwoma lub trzema łyżkami kwaśnej śmietany. Potem ten farsz ułożyć na muszelkach, położyć zrumienioną bułeczką z masłem i wstawiwszy na chwilę do pieca, podać do stołu. Na takie jaja można również dobrze użyć jaja kaczki lub gęsi.

KARP NA SZARO.

Oczyszczonego i nasolonego karpia ugotować w całości lub pokrajanego w dzwonka w smaku z jarzyn i korzeni. Gdy już na wpół ugotowany, wyjąć go, a na smaku zrobić polski szary sos z rodzynkami i miodem, włożyć w niego karpia i dalej dusić, aż będzie zupełnie miękki. Osobno podać tłuczone kartofelki lub makaron włoski polany zrumienionym masłem.

SOS POLSKI SZARY.

Zrobić rumianą zaprawkę z łyżki masła i maki, rozprowadzić rosołem lub smakiem z ryb, stosownie do tego, czy sos ma być do mięsa, czy do ryby. Dodać pół łyżeczki Maggi, garść obranych rodzynków, garść oparzonych i drobno poszatkowanych migdałów, wcisnąć sok z pół cytryny, wsypać dwie łyżeczki mąki i trochę karmelu (palony cukier) dla koloru, a dla wykwintniejszego smaku można dodać pół kieliszka wina czerwonego lub Malagi. Zasmażyć i zalać potrawę z ozora lub karpia na szaro.

KOTLETY Z SUCHYCH GRZYBKÓW.

12 dkg suszonych grzybów opłukać w wodzie i ugotować, a gdy miękkie, odcedzić, przepuścić przez maszynkę wraz z dwiema namoczonymi w mleku i odcisniętymi bułkami. Pół cebuli utrzeć na tarce, udusić na białym na maśle, włożyć do niej masę grzybową, posolić, opieprzyć i zasmażyć na wolnym ogniu. Gdy przestygnie, wbić dwa całe jaja, dodać łyżkę zielonej usiekanej pietruszki, robić owalne kotleciki, utarzać je w tartej bułce i smażyć na maśle jak kotlety z mięsa. Podać do nich kartofelki przysmażone i sos ostry wedle upodobania lub sos grzybowy, zrobiony na pozostałym smaku.



Inż. Ludomir Butwiłowicz

b. Prezes Okręgu Pomorskiego Polskiego Czerwonego Krzyża

zgaśł po długich i ciężkich cierpieniach dnia 10 marca 1936 r.

Polski Czerwony Krzyż stracił w Zmarłym pracownika oddanego z pełnym poświęceniem pracy dla urzeczywistnienia idei czerwono krzyżowej

Cześć Jego zasługom i pamięci!

Okręg Pomorski Polskiego Czerwonego Krzyża

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 marca br. w Kielcach.

638



Ludomir Butwiłowicz

inżynier-technolog i kandydat nauk handlowych

długoletni Okręgowy Inspektor Pracy VI. Okręgu w Białymstoku i ostatnio XI. Okręgu w Toruniu, b. Prezes Zarządu Okręgu Pomorskiego P.C.K. odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi

zmarł w dniu 10 marca 1936 r., w miejscowości Święty-Krzyż ziemi kieleckiej.

Pogrzeb odbędzie się w Kielcach w dniu 13 marca o godzinie 10-tej rano.

W Zmarłym tracimy nieodżałowanego zwierzchnika i kierownika.

Inspekcja Pracy XI. Okręgu

623

Wybrzeże musi zabudować się planowo

Projekty referatu urbanistycznego Starostwa Morskiego

Wybrzeże Morskie jest odcinkiem niestęchanie ważnym, z tego choćby powodu, że przystosowane być ono musi na przyjęcie olbrzymiej ilości letników z całego kraju.

Ekonomia i racjonalność w rozbudowie Wybrzeża musi być u nas znacznie większa, niż w jakimkolwiek bądź innym kraju. — Wpływa na to bardzo mały w stosunku do 33 milionowego narodu, odcinek brzegu morskigo.

Dotychczas Wybrzeże rozbudowywane było chaotycznie i bezplanowo. Szkodliwość tego dawała się coraz więcej we znaki.

Obecnie referat urbanistyczny w Starostwie Morskiem opracował już plany zabudowania dla wszystkich osiedli półwyspu helskiego, przeprowadza zaś studia dla dalszych miejscowości.

Wszystkie stawiane w osiedlach nadmorskich budowle muszą być stawiane zgodnie z planem zabudowania. W ten sposób letniska nadmorskie nabiorą europejskiego wyglądu, i będą przygotowane do przyjęcia większej ilości letników i przebywania ich w warunkach sanitarnych.

Programy radiowe

Piątek, dnia 13 marca

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30—6.35 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.35—6.38 Pobudka do gimnastyki. 6.38—6.50 Gimnastyka. 6.50—7.30 Program lokalny. 7.30—7.35 Dziennik poranny. 7.35—8.00 Program lokalny. 8.00—8.10 Audycja dla szkół. 8.10—8.15 Sygnał czasu z Warszawy. 8.15—8.20 Dziennik południowy. 8.20—8.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 8.25—8.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 8.30—8.35 „Przegląd tygodnia”. 8.35—8.40 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 8.40—8.45 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 8.45—8.50 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 8.50—8.55 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 8.55—9.00 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 9.00—9.05 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 9.05—9.10 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 9.10—9.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 9.15—9.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 9.20—9.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 9.25—9.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 9.30—9.35 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 9.35—9.40 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 9.40—9.45 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 9.45—9.50 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 9.50—9.55 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 9.55—10.00 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 10.00—10.05 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 10.05—10.10 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 10.10—10.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 10.15—10.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 10.20—10.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 10.25—10.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 10.30—10.35 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 10.35—10.40 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 10.40—10.45 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 10.45—10.50 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 10.50—10.55 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 10.55—11.00 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 11.00—11.05 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 11.05—11.10 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 11.10—11.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 11.15—11.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 11.20—11.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 11.25—11.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 11.30—11.35 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 11.35—11.40 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 11.40—11.45 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 11.45—11.50 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 11.50—11.55 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 11.55—12.00 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 12.00—12.05 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 12.05—12.10 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 12.10—12.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 12.15—12.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 12.20—12.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 12.25—12.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 12.30—12.35 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 12.35—12.40 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 12.40—12.45 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 12.45—12.50 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 12.50—12.55 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 12.55—13.00 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 13.00—13.05 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 13.05—13.10 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 13.10—13.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 13.15—13.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 13.20—13.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 13.25—13.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 13.30—13.35 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 13.35—13.40 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 13.40—13.45 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 13.45—13.50 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 13.50—13.55 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 13.55—14.00 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 14.00—14.05 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 14.05—14.10 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 14.10—14.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 14.15—14.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 14.20—14.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 14.25—14.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 14.30—14.35 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 14.35—14.40 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 14.40—14.45 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 14.45—14.50 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 14.50—14.55 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 14.55—15.00 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 15.00—15.05 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 15.05—15.10 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 15.10—15.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 15.15—15.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 15.20—15.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 15.25—15.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 15.30—15.35 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 15.35—15.40 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 15.40—15.45 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 15.45—15.50 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 15.50—15.55 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 15.55—16.00 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 16.00—16.05 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 16.05—16.10 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 16.10—16.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 16.15—16.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 16.20—16.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 16.25—16.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 16.30—16.35 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 16.35—16.40 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 16.40—16.45 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 16.45—16.50 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 16.50—16.55 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 16.55—17.00 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 17.00—17.05 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 17.05—17.10 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 17.10—17.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 17.15—17.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 17.20—17.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 17.25—17.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 17.30—17.35 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 17.35—17.40 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 17.40—17.45 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 17.45—17.50 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 17.50—17.55 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 17.55—18.00 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 18.00—18.05 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 18.05—18.10 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 18.10—18.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 18.15—18.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 18.20—18.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 18.25—18.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 18.30—18.35 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 18.35—18.40 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 18.40—18.45 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 18.45—18.50 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 18.50—18.55 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 18.55—19.00 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 19.00—19.05 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 19.05—19.10 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 19.10—19.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 19.15—19.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 19.20—19.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 19.25—19.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 19.30—19.35 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 19.35—19.40 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 19.40—19.45 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 19.45—19.50 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 19.50—19.55 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 19.55—20.00 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 20.00—20.05 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 20.05—20.10 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 20.10—20.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 20.15—20.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 20.20—20.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 20.25—20.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 20.30—20.35 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 20.35—20.40 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 20.40—20.45 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 20.45—20.50 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 20.50—20.55 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 20.55—21.00 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 21.00—21.05 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 21.05—21.10 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 21.10—21.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 21.15—21.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 21.20—21.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 21.25—21.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 21.30—21.35 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 21.35—21.40 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 21.40—21.45 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 21.45—21.50 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 21.50—21.55 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 21.55—22.00 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 22.00—22.05 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 22.05—22.10 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 22.10—22.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 22.15—22.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 22.20—22.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 22.25—22.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 22.30—22.35 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 22.35—22.40 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 22.40—22.45 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 22.45—22.50 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 22.50—22.55 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 22.55—23.00 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 23.00—23.05 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 23.05—23.10 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 23.10—23.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 23.15—23.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 23.20—23.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 23.25—23.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 23.30—23.35 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 23.35—23.40 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 23.40—23.45 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 23.45—23.50 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 23.50—23.55 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 23.55—24.00 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 24.00—24.05 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 24.05—24.10 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 24.10—24.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 24.15—24.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 24.20—24.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 24.25—24.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 24.30—24.35 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 24.35—24.40 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 24.40—24.45 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 24.45—24.50 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 24.50—24.55 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 24.55—25.00 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 25.00—25.05 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 25.05—25.10 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 25.10—25.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 25.15—25.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 25.20—25.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 25.25—25.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 25.30—25.35 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 25.35—25.40 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 25.40—25.45 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 25.45—25.50 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 25.50—25.55 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 25.55—26.00 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 26.00—26.05 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 26.05—26.10 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 26.10—26.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 26.15—26.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 26.20—26.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 26.25—26.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 26.30—26.35 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 26.35—26.40 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 26.40—26.45 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 26.45—26.50 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 26.50—26.55 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 26.55—27.00 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 27.00—27.05 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 27.05—27.10 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 27.10—27.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 27.15—27.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 27.20—27.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 27.25—27.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 27.30—27.35 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 27.35—27.40 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 27.40—27.45 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 27.45—27.50 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 27.50—27.55 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 27.55—28.00 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 28.00—28.05 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 28.05—28.10 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 28.10—28.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 28.15—28.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 28.20—28.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 28.25—28.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 28.30—28.35 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 28.35—28.40 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 28.40—28.45 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 28.45—28.50 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 28.50—28.55 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 28.55—29.00 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 29.00—29.05 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 29.05—29.10 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 29.10—29.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 29.15—29.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 29.20—29.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 29.25—29.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 29.30—29.35 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 29.35—29.40 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 29.40—29.45 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 29.45—29.50 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 29.50—29.55 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 29.55—30.00 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 30.00—30.05 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 30.05—30.10 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 30.10—30.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 30.15—30.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 30.20—30.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 30.25—30.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 30.30—30.35 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 30.35—30.40 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 30.40—30.45 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 30.45—30.50 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 30.50—30.55 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 30.55—31.00 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 31.00—31.05 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 31.05—31.10 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 31.10—31.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 31.15—31.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 31.20—31.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 31.25—31.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 31.30—31.35 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 31.35—31.40 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 31.40—31.45 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 31.45—31.50 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 31.50—31.55 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 31.55—32.00 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 32.00—32.05 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 32.05—32.10 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 32.10—32.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 32.15—32.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 32.20—32.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 32.25—32.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 32.30—32.35 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 32.35—32.40 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 32.40—32.45 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 32.45—32.50 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 32.50—32.55 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 32.55—33.00 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 33.00—33.05 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 33.05—33.10 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 33.10—33.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 33.15—33.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 33.20—33.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 33.25—33.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 33.30—33.35 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 33.35—33.40 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 33.40—33.45 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 33.45—33.50 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 33.50—33.55 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 33.55—34.00 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 34.00—34.05 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 34.05—34.10 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 34.10—34.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 34.15—34.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 34.20—34.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 34.25—34.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 34.30—34.35 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 34.35—34.40 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 34.40—34.45 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 34.45—34.50 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 34.50—34.55 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 34.55—35.00 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 35.00—35.05 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 35.05—35.10 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 35.10—35.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 35.15—35.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 35.20—35.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 35.25—35.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 35.30—35.35 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 35.35—35.40 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 35.40—35.45 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 35.45—35.50 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 35.50—35.55 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 35.55—36.00 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 36.00—36.05 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 36.05—36.10 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 36.10—36.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 36.15—36.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 36.20—36.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 36.25—36.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 36.30—36.35 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 36.35—36.40 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 36.40—36.45 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 36.45—36.50 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 36.50—36.55 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 36.55—37.00 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 37.00—37.05 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 37.05—37.10 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 37.10—37.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 37.15—37.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 37.20—37.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 37.25—37.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 37.30—37.35 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 37.35—37.40 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 37.40—37.45 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 37.45—37.50 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 37.50—37.55 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 37.55—38.00 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 38.00—38.05 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 38.05—38.10 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 38.10—38.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 38.15—38.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 38.20—38.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 38.25—38.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 38.30—38.35 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 38.35—38.40 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 38.40—38.45 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 38.45—38.50 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 38.50—38.55 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 38.55—39.00 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 39.00—39.05 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 39.05—39.10 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 39.10—39.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 39.15—39.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 39.20—39.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 39.25—39.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 39.30—39.35 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 39.35—39.40 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 39.40—39.45 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 39.45—39.50 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 39.50—39.55 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 39.55—40.00 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 40.00—40.05 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 40.05—40.10 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 40.10—40.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 40.15—40.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 40.20—40.25 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 40.25—40.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych).

Już teraz mamy nowe MATERJAŁY

= w naszym =
dziale materiałów
i w 5-ciu wielkich
oknach wystawowych

Wszystko co moda
przyniosła w najlepszym
guście, najmodniejsze
materiały, pokazujemy
Państwu w niesłychanym wyborze

Freymann
Gesellschaft mit beschränkter Haftung
Gdańsk, Kohlenmarkt. 635 Gd

TORUŃ

Przeprowadzki

wysiedlanie wozy meblowe
przechowywanie, magazynowanie
własnych składnicach
zwózki, wszelkie, kołmi i
samochodami wykonuje naj-
taniej.

Proszę żądać ofert.

Ludwik Szymański
rok założ. 1912

Toruń, Żeglarska 3, tel. 1909
tel. przyw. 1549. 751 C

Tapety

w najnowszych deseniach
od najtańszych

Farby

lakiery, pokosty terpentyna

Kleje

szelaki, papier szkl., bejce
brony

Oliwy

smary, tawott, karbolinum.

Pendzle

szczotki, płaty, wycieraczki

Frotery

wiory, froterówki, skurzakwi
kupujesz najkorzystniej,
bo towar solidny

Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35

Wytwórnia mebli

Stefan Gabala, Gdynia-
Świętojańska 73 poleca sv,
pialki stolowe, gabinety,
kuchnie i wszelkie meble
wysiedlane. Wyrób solidny
Obsługa fachowa. 206 M

Zamiana mebli

Nowe meble, pokoje lub
pojedyncze na używane za
dopłatą zamienie. Toruń,
Prosta 5. Spamietaj!
1367C

Firanki i kapy

Tanio na raty

Karol Steinbach

Toruń, Szeroka 5. 45 C

Zioła

wody lecznicze wszelkie

Opatrunki

wata, opaski, irygatory

Fotograficzne

przybory dla amatora —
znawcy

Perfumy

pudry solidne i na wagę.

Nożyczki

brzytwy, żyłki i pokrewne
stalowe.

Gałki

sole kąpielowe różnorodne

Grzebienie

lusterka, puderniczki, kasetki

Kupujesz najkorzystniej

bo towar solidny

w Hurtowni

Jan Kapczyński

Toruń, Szeroka 35

Artykuły

szklane,

emaljowane,

gumowe,

narzędzia chirurg.

poleca

Aleks. Kamiński.

Toruń, św. Ducha 21.

Tel. 2120. 492 CK

TAPETY

w najnowszych deseniach

DROGERJA

„UNIVERSAL“

Toruń, Szeroka 17. 106 C

Matjasy

królewskie olbrzymie, grzy-
by litewskie krajane 1/2 kg
2.20 zł, prawdziwy miód
pszczoły leśniczki poleca
Araczeński, Toruń, Cheł-
mińska 2. 640 Ck

ZAWIADOMIENIE

Niniejszem podaję do łaskawej wiadomości P. T. Odbiorców
Torunia i okolicy, że w **czwartek dnia 12 marca 1936 r.**
OTWIERAM W TORUNIU PRZY UL. KRÓLEWIEJ JADWIGI 13/15.

SKŁAD ŻELAZA

wyrobów stalowych i artykułów gospodarstwa domowego,
dobrze zaopatrzony we wszelkie artykuły tej branży. Jako
długoletni i doświadczony fachowiec, zapewniam rzetelną i fa-
chową obsługę.

K. KARASKIEWICZ

TORUŃ, ul. Król. Jadwigi 13/15.

Technika

poszukujemy do robót kos-
lejowych z dłuższą prakty-
ką w terenie. Oferty do
„Par“ Toruń, pod „technik“.
613 C

Strzępy

meldunków Generała Składo-
wskiego do nabycia w
Księgarni Wojciechowskie-
go, Toruń, St. Rynek 4.
621 C

Dla lekarza

adwokata lub na biura 7 po-
kojowe, komfortowe, ulica
Szeroka. Zgłoszenia: Mag-
dowski, Łazienna 32, skład.
619 C

Dom

w pow. mieście na Pomo-
rzu, 15 tys., zaraz sprzedam.
Oferty: „Dzień Pomorza“
Toruń. 639 Ck

Wielki wybór

tapet

T. Rzymkowski, hurtownia
drogerja, Toruń, Szeroka 43.
582 C

Bilans likwidacyjny

z dnia 31 grudnia 1935 r.
i rachunek zysków i strat za czas od 17. VIII.
do 31. XII. 1935 r.
Spółki Akcyjnej w likwidacji Kolej Lokalna
Toruń — Lubicz.

BILANS

STAN CZYNNY:

Majątek stały — wartość kolei 488.091,39 zł. Ma-
jątek płynny — kasa i banki: 1) Pom. Wojew. Ko-
munalna Kasa Oszczędności, rk. bieżący Nr. 34 —
8.192,— zł., 2) Pom. Wojew. Komun. Kasa Oszczę-
dności, ks. wkładowa Nr. 41 — 9.836,03 zł., razem:
18.028,03 zł. Papiery wartościowe 10.455,— zł. Dłu-
żnicy — rachunek przechodni 427,50 zł., zaliczki 4,65
zł., razem 432,15 zł. Rachunek zysków i strat — a)
straty po dzień 16. VIII. 1935 r. — 158.225,79 zł., b)
strata za czas od 17. VIII. do 31. XII. 1935 r. 99.174,07
zł., razem 257.399,86 zł.

Razem 774.406,43 zł.

Sumy pozabilansowe — depozyta gwarancyjne
5.000,— zł.

STAN BIERNY:

Kapitał własny: 1) kapitał akcyjny 476.000,— zł.,
2) kapitał zapasowy 61.999,21 zł., fundusz umorzenia
kapitału 9.836,03 zł., 4) fundusz budowlany 2,— zł.,
5) rezerwa podatkowa 13.531,87 zł., razem 561.369,11
zł. Zobowiązania — 1) Dyrekcja Okręgowa Kolei
Państwowych w Toruniu 130.353,62 zł., 2) Izba Skar-
bowa w Grudziądzu 57.696,50 zł., 3) Kolej Lokalna
Toruń — Czarnowo 24.500,— zł., 4) różne 487,20 zł.,
razem 213.037,32 zł.

Razem 774.406,43 zł.

Sumy pozabilansowe — różni za gwarancję
5.000,— zł.

RACHUNEK ZYSKÓW I STRAT.

Winien:

Koszty likwidacyjne 15.844,05 zł. Podatki i nale-
żytości skarbowe: podatek dochodowy 25.516,91 zł.,
podatek przemysłowy 31.177,46 zł., nadzwyczajna
danina majątkowa 1.002,13 zł., należność stemplo-
wa 209,30 zł., razem 57.905,80 zł. Odsetki bierne
24.623,98 zł. Amortyzacja wartości kolei 9.361,— zł.
Razem 107.734,83 zł.

Ma:

Ryczałt dzierżawny 8.334,— zł. Odsetki z lokacji
226,76 zł. Strata za czas od 17. VIII. do 31. XII. 1935
roku 99.174,07 zł. Razem 107.734,83 zł. 616

Księgowy: (—) Nędzowski.

Likwidatorowie:

(—) Dr. Górnicki, (—) Dr. Zawojski, (—) Dr. Bogocz.

Rada Nadzorcza:

(—) Łacki, (—) G. Rożałowski, (—) Górski, (—) Bolt,

(—) K. Więcek, (—) J. Koprowicz.

Przeniosłem swój

ZAKŁAD KRAWIECKI
na ul. Świętojańską 46, m. 9.

Józef Majdański
Pierwszorzędną strój męski i wojskowy
Gdynia, tel. 22-04. 555 M

Gdynia. Niebypała okazja.

Skład optyczny i fotograficzny

w najlepszym miejscu w Gdyni z powodów familij-
nych, korzystnie do sprzedania.
Tylko poważni reflektanci. Oferty do „Gazety Gdań-
skiej“ pod nr. 103. 637 GdK

Do akt Nr. 2573/35, 332/36, 1317/35, 258/36, 1856,
1331/35/II. 629

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. II Jó-
zef Penk, zamieszkały w Gdyni przy ul. Leśnej nr. 3
na zasadzie art. 601 k. p. c. ogłasza, że w dniu 14
marca 1936 r. o godz. 11 w Gdyni ul. 10 Lutego nr.
39 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a
mianowicie: 6 puszek lakieru emalia czarna po 5
kg. każda — 30 kg. — oszac. na 210,— zł.

Nast. o godz. 11,30 w Gdyni przy ul. Świętojań-
skiej nr. 76: 1 futro męskie czarne maryngo z koł-
nierzem wydra emitacja blom baron strzyżony —
oszac. na 300,— zł.

Nast. o godz. 12 przy ul. Mickiewicza 5: 2 żelazne
łóżka z materacem w dobrym stanie, 1 szafa do
rzeczy jasny dąb 3 części z lustrem, 2 nocne stoli-
ki, 1 umywalka z lustrem jasny dąb — oszac. na
180,— zł.

Nast. o godz. 13 przy ul. św. Jańskiej 84: 1 biur-
ko stylowe — oszac. na 100,— zł.

Nast. o godz. 13,30 przy ul. Morskiej nr. 27 re-
stauracja Ziemiańska: 1 stół składowy z aparatem
do wyszynku piwa o 2 kranach, 1 gablotka oszkló-
na, 3 stoły restauracyjne, 19 krzeseł — oszac. na
200,— zł.

Nast. o godz. 15,30 przy ul. Ślaskiej nr. 36: 1 lam-
pa elektr. wisząca 3 żarówkowa, 1 leżanka kryta
gobeliną — oszac. na 100,— zł., — które można oglą-
dać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie
wyżej oznaczonym.

Gdynia, dnia 11 marca 1936 r.

(—) Józef Penk, komornik.

6. E. 87/33.

614

W sprawie upadłościowej firmy Franciszek Mi-
larczyk, skład towarów krótkich w Kartuzach wy-
znacza się termin do badania dodatkowo zgłoszo-
nych wierzytelności na 20 kwietnia 1936 r. o godz.
10-tej, pokój 15.

Kartuzy, dnia 6 marca 1936 r.

Sąd Grodzki.

GDYNIA

MEBLE

różnego rodzaju w solidnym
wykonaniu po cenach kon-
kurencyjnych poleca

Gdynska
Centrala Mebli

Gdynia, Starowiejska 40.
Telef. 26-25. 556 M

Pierwszy zakład

rusznikarsko - mechaniczny

wykonuje wszelkie repara-
cje oraz kupuje i sprze-
daje używane maszyny. —

Jan Szymał, Gdynia,

ul. 10 Lutego 3, tel. 13—88.

251 M

TCZEW

Wózek

dziecięcy w bardzo dobrym
stanie natychmiast do sprze-
dania. Zgłosz. Słomiński.
Tczew, Król. Jadwigi 3.
631 Tk



W górach.

— Dlaczego postanowiłeś wyprowadzić się ze
swego mieszkania?
— Dom niema windy, a po schodach nie mam
zdrowia chodzić...

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetry na stronie 7-lamowej 0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie 1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym dru-
kiem liczone podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.
Korunikiaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia ekompikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.
W W.M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski,
z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w gdańskich na
podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencji 2.00 zł
Z odnośnikiem do domu 2.20 zł
Przez pocztę z odnośnikiem do domu 2.40 zł
Pod opaską 4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę 2.32 gr; przez gońca 2.00 gr
z odbieraniem w administracji wprost 1.75 gr
Zagranicą 4.00 zł
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody
w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostar-
czenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:

Wacław Wityk, Toruń, ul. Mickiewicza 41

UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniej-
sze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne
przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według roz-
miaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy,
dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zosta-
nie zapłaconą przewidzianą w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki,
które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają
do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji
do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje
będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty
ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy
sądowym sąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk
i przesłanie miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kaszubischer Markt 21, 1. p. Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz.
Pocha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Eljasik, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pogoda”. Redaktor odpowiedzialny na Grudziąd: Wacław Gaucez, Grudziądz, Plac 23
stycznia 10, 1. Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Leon Formuński, Tczew, Kościuszki 1. —
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” z odpowiedzialnością udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Członkami Pomorskiej Drukarni Rotmistrz S. A. w Toruniu.